

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filja: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filja: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 41.

BYDGOSZCZ, środa dnia 19 lutego 1930 r.

Rok XXIV.

Szkodliwe podszepty.

Wśród grup i obozów, nierokujących lub wprost nieżyczących powodzenia współpracy Sejmu i rządu, — znalazły się polityczno-społeczne odłamy najwięcej właśnie zainteresowane w legalnym i pokojowym rozwiązaniu nagromadzonych trudności państwowych. Do nieogłędnych tych grup trzeba by zaliczyć wcale pokaźny odłam wielkopolskich ziemian, gdyby ich poglądy i dążenia miał odzwierciedlać „Dziennik Poznański”, zdradzający od chwili powrotu prem. Bartla do rządowego steru charakterystyczne podrażnienie.

To podrażnienie zdaje się być wspólnym konserwatywnemu obozowi w Polsce, jak wnosić wolno z cierpkiego tonu zachowawczych organów, a więc: warszawskiego „Dnia Polskiego”, wileńskiego „Słowa”, krakowskiego „Czasu” i podążającego za nimi „Dziennika Poznańskiego”. W dwóch artykułach, systematycznie powiązanych i pozwalających oczekiwać dalszego ciągu, zatytułowanych „Upiorny wniosek i exposé premjera Bartla” oraz „We mgle niepewności” sieje „Dziennik Poznański” niewiarę do misji prem. Bartla, upatruje w słusznej krytyce i inicjatywie dalszą złą wolę Sejmu, nazywa złudzeniem reformę Konstytucji przy sejmowej pomocy.

Publicystyka i partja konserwatywna zbyt jest wyrachowaną, aby — pomniejszając a nawet wyłączając zupełnie rolę Sejmu w odrodzeniu państwa, — nie miała w zanadru innych środków, wiodących do uznanego celu. Środkami temi nie będą oczywiście barykady i święty gniew ludu, którym tak chętnie grożą socjaliści, ale bagnetami poparty zamach stanu, po którym spodziewają się konserwatyści może i racjonalniejszego ustroju, ale przede wszystkim uratowania własnego stanu posiadania i odzyskania przodującego stanowiska w kraju.

Rachuba śliska i obśieczna.

Trwalszą wydaje się ustrojowa budowa, żeby nawet mniej doskonała ale sadzona na granice narodowej zgody i woli, — niż najkunsztowniejszy gmach polityczny, wykuty młotem gwałtu. Gwałt tworzy ale i obala — i nasi konserwatyści usłyszeli już raz w Sejmie ostrzeżenie, by nie zalecał tej zatrutej broni, która w zmienionych warunkach może się przeciw nim miażdżąco obrócić.

Przy całym poczuciu tej samej tradycji i wspólności klasowej — najmniej przystoi zachowawczym obozom dzielnie zachodnich wchodzić na niebezpieczną, konstytucyjną drogę konserwatystów. Bo w razie niepowodzenia gwałtu i odpowiedzi nań rewolucją u dołu — koszta będą likwidowane nie w Wilnie, gdzie dymi główna, zamachowa kuźnia prasa, lecz na Pomorzu, Śląsku i w Wielkopolsce.

Na osłabienie nasze czyha z dawną, krzyżacką zawiścią i żarłocznością sąsiad niemiecki, który w razie zamieszek wewnętrznych w Polsce, mających tylko pozory bolszewizmu, —

Anglicy chcą znowu zerwać z Sowietami.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Londyn, 18. 2. W Anglii mnożą się głosy, żądające zerwania stosunków z Sowietami i czerpiące powodu do zerwania w dużej mierze w orędziu Ojca św., dotyczącemu ucisku religii w Sowietach, oraz w wiadomościach o wzrastającym krwawym terrorze w Rosji.

Mianowicie w niedzielę skazano w Rosji sowieckiej znowu 10 osób na karę śmierci, przyczem egzekucje mają być wykonane w ciągu pierwszej połowy bieżącego tygodnia. W Tulie skazano 5 osób m. in. byłego dyrektora finansów Petruszewicza, którzy rzekomo starali się działać na szkodę finansów sowieckich. Najwyższy trybunał Sowietów skazał również 5 osób na śmierć, m. in. byłego o-

ficera Woronina, który miał zorganizować grupę antysowiecką w mieście Kimry.

W poniedziałek zapytano w parlamencie londyńskim ministra spraw zagranicznych Hendersona, czy rozmawiał on z ambasadorem sowieckim w Londynie w sprawie prześladowań religijnych w Rosji. Henderson odpowiedział, że musi najpierw zapoznać się z całym materiałem. Tymczasem według wiadomości z Moskwy konferował tamtejszy ambasador angielski Owey z zastępcą komisarza spraw zagranicznych Litwinowa przez dłuższy przeciąg czasu, o treści konferencji jednak dotychczas nic nie wiadomo.

Gabinet Tardieu

podał się do dymisji.

Błędny ustrój parlamentarny Francji doprowadził znowu do przesilenia dla stosunkowo blahej przyczyny.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Paryż, 18. 2. W dniu wczorajszym o godz. 8ej wiecz. nastąpiło zupełnie nagłe i niespodziewane obalenie rządu Tardieu. Nie wiadomo jeszcze, czy rząd do prawdy ustąpi — w każdym razie podał się cały gabinet do dymisji.

Powodem tego kroku był wynik głosowania w izbie deputowanych podczas dyskusji nad budżetem francuskim, a mianowicie nad wpływami. Minister finansów Chéron zaproponował odrzucenie zniżki podatków od zysku o 20%, komisja finansowa natomiast stanęła na stanowisku, że należy mimo wszystko zniżki udzielić. Wobec tego minister postawił sprawę zaufania. W imiennym głosowaniu opowiedziało się za rządem 281 głosów a przeciwko rządowi 286.

Wobec tego większością 5 głosów przeszedł wniosek niesufności.

Po godz. 9ej wieczorem udał się zastępca premjera Lucjan Hubert do chorożego Tardieu i zreferował mu całą sprawę, następnie zebrał się gabinet i o pół do 10ej przedłożył pod przewodnictwem Huberta prezydentowi Doumergue pismo z prośbą o dymisję.

Jak korespondent Wasz zaznacza, nie wiadomo, czy dymisja zostanie przyjęta. W każdym razie stanowi wynik głosowania groźny znak, iż w finansach rządowych Francji zaczyna się coś psuć. Drożyzna w Paryżu i w całej Francji, która daje się odczuwać w ostatnich tygodniach, poważnie zdenerwowała społeczeństwo.

Min. Grzebiński nie chce hakatystów wśród swoich urzędników.

Rozumny krok pruskiego meża stanu w stosunku do Ostbundu.

(Telefonom od własnego korespondenta).

Berlin, 18. 2. W ostatnim tygodniu wywołało wielkie wrażenie rozporządzenie pruskiego ministra spraw wewnętrznych, w którym ten zaznaczył, że nie życzy sobie, aby podwładni mu urzędnicy należeli do nacjonalistycznego Deutscher Ostbund. W związku z tem rozporządzeniem pojawiła się w prasie prawicowej sensacyjna wiadomość, jakoby Polacy podczas ostatnich rokowań z Niemcami zwrócili uwagę Niemcom na Ostbund, który miał być skierowany przeciwko ustrojowi Rzeczypospolitej. Miarodajne koła, zbliżone do pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych zaprzeczają zupełnie tej pogłosce o interwencji polskiej.

Sprawa ma się w rzeczywistości zupełnie inaczej. Mianowicie Deutscher Ostbund grupuje przeważnie uchodźców niemieckich z ziem polskich byłego zaboru pruskiego i propaguje częściowo dalszą emigrację z Polski. Rządowa polityka niemiecka zajmuje natomiast inne stanowisko w stosunku do niemieczyny zagranicą — rząd niemiecki bowiem chciałby utrzymać niemieckość na terytorjach „nowopolskich” i dlatego przeciwstawia się działalności Deutscher Ostbund.

Wiadomość ta podana przez prasę berlińską wykazuje, jak to poszczególne koła usiłują przeliczyć się w kampanji antypolskiej.

mógłby łatwo uzyskać mandat zandarza Zachodu, niedopuszczającego, by Ojczyzna nasza, miast być bastjonom ochronnym, stała się pomostem dla nowoczesnej tatarszczyzny, przy czającej w Leningradzie i Moskwie. Darma nie uspakaja cudzego kraju

łupieżca, wypatrujący tylko okazji do wkroczenia w jego granice.

Niebezpieczeństwa niemieckiego, rosnącego w miarę naszych wewnętrznych rozterek, — nie odczuwa tak blisko p. Mackiewicz z wileńskiego „Słowa”, zasilający swoją ideologją

szpalty „Dziennika Poznańskiego”, nie uznaje możliwej grozy położenia drugiego ducha, judzący przeciwko Sejmowi, p. Władysław Studnicki, wpatrzony w lotne, wschodnie piaski. Toż podczas wojny wslawił się p. Studnicki ofertą popierania kolonizacji pruskiej na Zachodzie Polski wzamian za pomoc na Wschodzie, a niedawno na szpaltach „Nowego Wieku” nie zawahał się wskazać na Czechy jako na państwowy twór nienaturalny, — czyżby tylko niepomyślny, że kto wobec wspólnego wroga podważa czeskie granice, z pewnością własnych nie broni.

Rodzi się pytanie, czy nasi konserwatyści, tak dufni w drugi zamach stanu, nie ludzą się nawet w razie powodzenia co do jego skutków. Szerokich praw raz ludowi nadanych, nie można tak łatwo odbierać, zwłaszcza gdy prawa te są wynikiem ewolucyjnego procesu i wyrazem sprawiedliwości społecznej. A już najtrudniej cofnąć raz rozpoczętą przebudowę struktury rolnej, w czem obozy ziemiańskie są najbardziej zainteresowane.

Uniwersał rolny Czernowa, ministra w rewolucyjnym gabinecie Kiereńskiego, dzielił ziemię bez wykupu, a bolszewicy posunęli jeszcze dalej przebudowę ustroju własności ziemskiej. A przecież epigoni dawnych władców Rosji, dumający na paryskim bruku o zwycięskim powrocie do kraju, — wyrzekają się wyraźnie scalania raz rozerwanych latifundjów. Bo rozumieją, że w kraju rolniczym trudno rządzić przeciw potężnej ludowej fali, niosącej nowe prawa i formy własności ziemskiej. Cóż dopiero w Polsce, w której nad reformą rolną zaciążył pospiech, nigdy gwałt.

Także inne konserwatywne nadzieje może rozwiązać rzeczywistość, na której ciężać będzie daleki ramię i myśl Piłsudskiego. Konserwatyści, zwłaszcza krakowscy związali już raz swój program z ramieniem Piłsudskiego, wyobrażonem w czasie wojny światowej w legjonach. Nie zdołali tylko podążyć za całością jego myśli — i w wyniku Piłsudski wrócił z Magdeburga do kraju, uznany przez cały naród, podczas gdy nasi konserwatyści pozostali zamkniętą częścią w opinii publicznej.

Pragniemy wierzyć, że suflerzy zamachu stanu nie ogarnęli wszystkich kół, czerpiących polityczne wskazania ze szpalt „Dziennika Poznańskiego”. Do wiary tej uprawnia nas między innymi zamieszczony w niedzielnym numerze tego pisma artykuł „Droga reform”, pióra Józefa Górskiego. Wypowiedziane uwagi, malujące cały łańcuch oczekujących nas zadań ustawodawczych, brzmią jak szczerza pobudka do pracy, jakiej najpożyteczniejszej i najtrwalszej można dokonać tylko w atmosferze narodowej odpowiedzialności i zgody.

Gdańsk, 18. 2. (PAT) W dniu dzisiejszym rozpoczną się tu rokowania polsko-gdańskie w sprawie ustalenia szczegółowego wykonania postanowień, po wziętych w dniu 6 lutego na konferencji polsko-gdańskiej w Warszawie w sprawie odciążenia gdańskiego rynku pracy.

Polska uratowała 8 miliardów, które z tytułu części zobowiązań państw zaborczych miała zapłacić jako odszkodowanie wojenne — zwycięskiej koalicji.

Warszawa, 18. 2. (Pat.) Na posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych w dniu dzisiejszym wygłosił p. minister Zaleski przemówienie, w którym omówił szczegółowo ostatnie wydarzenia polityczne i podkreślił, że

pokoju polityka nasza

Jest już dość znana i wypróbowana. Czy to będą państwa tak bliskie nam jak na słonecznym południu rozłożona sojuszniczka nasza Rumunia, czy to tak serdecznymi węzłami przyjaźni związana z nami Estonia, która podczas ostatniej tak milej nam wizyty swego prezydenta Strandmana mogła się przekonać o głębi naszej serdecznej przyjaźni, czy to inne, a bliskie nam państwa chmurnego, surowego Bałtyku, czy też łagodnego południa wschodniej i centralnej Europy — wszystkie one wiedzą, że mogą liczyć na solidarną i wytrwałą współpracę państwa polskiego, zawsze, gdy szczęście, dobrobyt i bezpieczeństwo ludów w pracy pokojowej trzeba utrzymywać. Pragniemy stanąć przed historią w wieńcu tych zaprzyjaźnionych z nami państw, jako niezmordowany i nie dający się nikomu wyprzedzić pracownik na polu zbliżenia, poznawania się i wzajemnego poszanowania narodów!

Nad całokształtem życia finansowego, a co za tem idzie i gospodarczego

Europy powojennej

ciążył od szeregu lat niezmiernie ujemny stan całkowitej niemal płynności rachunków między państwami z tytułu wojny i traktatów pokojowych.

Żadne bodaj z państw europejskich nie znalazło dokładnej i ostatecznej sumy swych zobowiązań. Ponieważ przytem w grę wchodziły sumy miliardowe, ponieważ wysokość tych sum i warunki spłaty były przedmiotem przetargu, życie finansowo-gospodarcze Europy było niepokoje walkami polityczno-finansemi.

Stworzono instytucję o charakterze międzynarodowym, nazwaną

„Bankiem Rozrachunków Międzynarodowych“

który ma ułatwić przeprowadzenie wzajemnego uregulowania zobowiązań, wynikających z układów haskich. Polska winna zająć swe miejsce w tym finansowym organizmie międzynarodowym.

Są jednak ponadto jeszcze motywy natury specjalnej, dla których oceniam układy haskie za pomysły dla interesów polskich. Hipoteka polska była obciążona szeregiem wielkich sum z tytułu mienia państwowego, przejętego przez Polskę w b. zaborze pruskim i austriackim, oraz z tytułu długu wyzwolenia. Ogólna suma zobowiązań państwa polskiego wobec komisji odszkodowań wynosiła sumę

8-miu miliardów złotych.

Następca kardynała Pacellie'go w Berlinie.

Budapeszt, 17. 2. (PAT) Dotychczasowy nuncjusz apostolski w Budapeszcie Cezary Orsenigo mianowany został na takie stanowisko w Berlinie.

Ś. p. Ks. Bolesław Pokorski.

W dniu 16. lutego zmarł w Wudzyńcu po długich cierpieniach tamtejszy proboszcz ś. p. ks. Bolesław Pokorski. Ekspozycja zwłok odbędzie się w czwartek 20 bm. popołudniu o godz. 4-ej, pogrzeb zaś nazajutrz o godz. 10-ej.

Niech odpoczywa w pokoju!

Duży statek wpadł na skałę podwodną.

Londyn, 17. 2. (PAT) Reuter donosi z Oregonu, że parowiec pasażerski „Admiral Benson” wpadł podczas gęstej mgły na skałę podwodną w pobliżu ujścia rzeki Kolumbji. Statek doznał tak wielkich uszkodzeń, że jest obawa o jego zatonięcie. Dowództwo parowca wezwało pomocy i poleciło przewiezienie 224 podróżnych statku na łodzi ratunkowej na wybrzeże. Na pokładzie statku pozostaje załoga i kilku podróżnych.

Akcja rządu polskiego w komisji odszkodowań szła w kierunku wykazania, że Polska — jako tak silnie dotknięta przez działania wojenne

powinna być uwolniona od powyższych ciężarów.

Podpisane ostatnio układy w Hadze odpowiadają całkowicie tej zasadniczej tezie polskiej. Przez układy w Hadze wykaz długów Rzeczypospolitej wobec obcych wierzycieli został

zwolniony od zobowiązań

8-miu miliardów złotych.

Do rządu tych umów, wyjaśniających nasze stosunki finansowe, należy jeszcze

umowa z Niemcami.

Rząd polski od lat kilku dąży w bezpośrednich rokowaniach z Niemcami do dokonania generalnego rozrachunku wzajemnych pretensyj, napotkał jednak na trudności, ponieważ strona niemiecka okazywała mało chęci do zakończenia rokowań w tej dziedzinie.

Ostatecznie zawarte zostało w Warszawie dnia 31. 10. 1929 r. porozumienie z Rzeszą niemiecką, które, idąc po myśli zasadniczego stanowiska polskiego, objęło

wzajemne zrzeczenie się wszelkich pretensyj

zarówno rządów jak i ich obywateli, wynikające z wojny i traktatu.

Chadecka „rózdzka oliwna“.

Warszawa, 18. 2. (tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu trzy stronnictwa centrowe Ch. D., Piast i NPR. zgłosiły swój projekt rewizji konstytucji, który w głównych swych postanowieniach został opracowany przez klub Ch. D. Wczoraj odbyło się posiedzenie stronnictw centrowych i lewicowych, na któ-

rem poseł Eltner przedstawił główne zasady projektu konstytucji, wysuniętego przez stronnictwo centrowe. Na tem posiedzeniu postanowiono w najbliższym czasie radzić nad położeniem gospodarczym kraju i opracować wspólne wnioski na sejm.

Nowy plan reformy rolnej w Poznańskim i na Pomorzu.

Warszawa, 18. 2. (tel. wł.) Rada ministrów uchwaliła na jednym z ostatnich posiedzeń plan parcelacji na rok 1931 obejmujący 200 tysięcy hektarów ziemi w tem 35 tysięcy hektarów gruntów państwowych i 165 tysięcy hektarów gruntów prywatnych. Na terenach państwo-

wych ulegnie parcelacji w okręgu poznańskim 9900 ha., w okręgu grudziądzkim 450 ha., w okręgu katowickim 850 ha. W gruntach prywatnych: w Poznańskim 15000 ha., na Pomorzu 12.000 hektarów.

Wybory na Wołyniu unieważnione.

Warszawa, 18. 2. (PAT) Sąd Najwyższy rozpatrywał protest przeciwko wyborom do Sejmu i Senatu, zgłoszony przez stronnictwo Wyzwolenia co do wyborów w okręgu 57, obejmującym Łuck do Sejmu, a całe województwo wołyńskie do Senatu.

Protest opierał się na tem, że listę Wyzwolenia w okręgu 57 unieważniono, gdyż z 80 znajdujących się na zgłoszeniu podpisów, uznano za nieważnych 32, wobec czego do przepisanej liczby podpisów brakowało 2. Wyzwolenie zatem wniosło o przywrócenie większości podpisów i Sąd Najwyższy przychylił się do tego wniosku, uznając, że co najwyżej

23 podpisy mogą być wątpliwe, pozostaje wobec tego jeszcze 50 podpisów ważnych.

Na tej podstawie Sąd Najwyższy wybory w tych okręgach unieważnił, a zatem tracą mandaty wybrani z tych okręgów posłowie i senatorowie, a mianowicie w Sejmie Janusz Radziwiłł i Wacław Wiślicki (B.B.), Jan Fedorub, Stanisław Wołyniec (Selrob.), Ławrenti Serwetnik, Iwan Własowski (ukr. soc. radyk.), w Senacie zaś Łazarz Dal, Stanisław Huckowski, Stefan Redko, Michał Skokowski (B.B.), oraz Sergiusz Kozicki (Selrob.).

Tajne obrady komisji Reichstagu nad planem Younga.

Berlin, 17. 2. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu połączonych komisji spraw zagr. oraz komisji budżetowej Reichstagu uchwalono wniosek posła centrowego Brueninga przeciw głosom niemiecko-narodowych i komunistycznych obradować poufnie nad sprawą umowy haskiej. Uchwała o tajność obrad miała na celu umożliwienie rządowi swobodnego wypowiedzenia się w sprawie niemieckiej polityki zagranicznej. We-

dług informacji prasy prawicowej, obrady komisji toczyły się głównie nad propozycjami nacjonalistów, aby rząd Rzeszy rozpoczął ponownie kroki dyplomatyczne, celem uzyskania od mocarstw wierzycielskich zapewnienia, iż rewizja nowego planu haskiego w kierunku obniżenia wysokości niemieckich spłat reparacyjnych jest w planie ostatecznie załatwiona.

Byrd w niebezpieczeństwie.

Londyn, 17. 2. (PAT) Radjostacja w Wellington w Nowej Zelandji otrzymała od ekspedycji Byrda wezwania o pomoc. Byrd donosi, że znajduje się w odległości około 800 klm. na południe od Nowej Zelandji, uwięziony przez olbrzy-

mie lodowce. Na pomoc ekspedycji Byrda wyruszył natychmiast parowiec łamacz lodu „Eleonor Bolling”. Jak się spodziewają, „Bolling” dotrze do miejsca, w którym znajduje się Byrd w końcu bieżącego tygodnia.

Głęzka katastrofa kolejowa w Anglii.

Londyn, 17. 2. (PAT) Dziś wieczorem na skutek gęstej mgły pociąg kurjerski, idący do Glasgow wpadł w pobliżu Ruth Erglen na idący przed nim pociąg pasażerski. Przy zderzeniu odniosło rany około 70 osób. Ciężiej rannych odwieziono do szpitala.

Kronika telegraficzna.

WARSZAWA, 18. 2. (Tel. wł.) Wszystkie ministerstwa otrzymały okólnik od premiera Bartla przypominający, że wszelkie oświadczenia urzędników delegowanych na posiedzenia sejmu i senatu, o ile mają charakter deklaracji w imieniu rządu, powinny być uzgodnione z prezesem rady ministrów.

WARSZAWA, 18. 2. (Tel. wł.) Poseł polski w Tokio Okęski został odwołany ze swego stanowiska i przeniesiony na emeryturę. Jest on pierwszym urzędnikiem dyplomacji polskiej, który przechodzi na emeryturę po wysłużeniu 35 lat częściowo w służbie austriackiej, częściowo w polskiej.

WARSZAWA, 18. 2. (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się w prezydium rady ministrów konferencja w sprawie elektryfikacji kraju. Przewodniczył premier Bartel, uczestniczyli zaś ministrowie Matuszewski, Matakiewicz, Kühn, przedstawiciel przemysłu i handlu i Banku Gospodarstwa Krajowego.

Zgon ambasadora Moore.

Nowy Jork, 17. 2. (Pat.) Dziś zmarł w Los Angeles ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce, Moore.

Nowo mianowany ambasador, wielki przyjaciel Polaków, dawniejszy redaktor dziennika amerykańskiego w Pittsburgu zmarł, nie zobaczywszy Polski.

W przededniu nowych krwawych starć w Chinach.

Szanghaj, 17. 2. (PAT) W Chinach północnych trwają przygotowania do wojny. Wojska prowincji Szang-Tsi i w innych prowincjach północnych mobilizują się i posuwają na południe przeciw Czang-Kai-Szekowi. Podobno doszło już do bitwy.

Samobójstwo adwokata łódzkiego.

Łódź, 18. 2. (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach południowych popełnił w Łodzi samobójstwo znany adwokat Stanisław Jurkowski. Był to człowiek bardzo zamożny. Ostatnio został syndykiem masy upadłościowej Tow. Akc. Juliusz Heincel. Na piątkowym posiedzeniu sądu handlowego sędzia zarząca Jurkowskemu zbył powolną likwidację masy upadłościowej i zażądał zmiany syndyka; sąd przychylił się do tego, co spowodowało popełnienie samobójstwa przez zużycie znacznej dozy morfiny.

Pierwsze rozgrywki o mistrzostwo hokejowe Polski.

Krynica, 17. 2. (PAT) W poniedziałek odbyły się w Krynicy pierwsze gry o mistrzostwo hokejowe Polski. Turniej rozpoczął się meczem Warta Poznań — Polonia (Warszawa) 2:1 (1:1, 0:0, 0:1). Obie drużyny grały dość prymitywnie, lecz ambitnie. Bramki dla Warty zdobyli Zdzisław Kasprzak i Karaśkiewicz, dla Polonii Bielski.

Pogoń (Lwów) — A. Z. S. (Wilno) 3:0 (0:0, 1:0, 2:0). Gra ładna. Pogoń znajduje się obecnie w dobrej formie. Pod koniec meczu drużyna lwowska gra zbyt ostro.

We wtorek odbędą się spotkania następujące Warta—Pogoń, Legia—Cracovia, T. K. S. — Czarni, A. Z. S. — Polonia. Gra wtorkowa zakończona zostanie około godz. 22 wieczorem przy świetle elektrycznym.

Pod Szamotulami spadł balon niemiecki.

Poznań, 17. 2. (Pat.) Od władz bezpieczeństwa województwa poznańskiego dowiadujemy się, że pod Szamotulami wylądował wczoraj przypadkowo balon niemiecki z pilotem i 4-ma pasażerami. Załogę przewieziono do Poznania i po stwierdzeniu przez władze, że zaszedł wypadek zabłądzenia, pasażerów zwolniono. Pasażerowie o godz. 3 popoł. odjechali koleją do Niemiec.

Katastrofa samochodowa na szosie pomiędzy Żurem a Laskowicami.

Dnia 15. bm. na szosie pomiędzy Żurem a stacją kolejową Laskowice, zderzył się samochód wojewody pomorskiego z motocyklem wojskowym, na którym jechało trzech żandarmerów. Wskutek zderzenia trzech żandarmerów zostali dotkliwie poranieni. Są to: st. żand. Dorosiński, st. szeregowiec Kubaszewski i Chylewski. Jadący w samochodzie ministrowie i to: p. Janta - Polczyński, p. min. Matakiewicz, oraz komisarz generalny R. P. w Gdańsku p. Straszburger wyszli z katastrofy bez szwanku.

Londyn a list Papieża o prześladowaniu religii w Sowietach.

(KAP). W związku z listem Ojca św. o prześladowaniu chrześcijan w Rosji sowieckiej londyńska „Morning Post” pisze: „Prześladowani i wogóle wszyscy chrześcijanie doznają wielkiej radości, że Papież przystąpił do akcji protestacyjnej przeciwko okrucieństwu rosyjskim. W jego oskarżeniu brzmi szczerą nuta usprawiedliwionego gniewu. Wyczuwa się, że dusza jego cierpi niewymownie przy opisywaniu prześladowania i podburzaniu młodzieży przeciwko religii i moralności, a to prześladowanie i deprawowanie młodzieży jest planową polityką bolszewików. Papież domaga się politycznej interwencji ze strony mocarstw i jeszcze raz jej się domaga. Uznanie Rosji mocarstwem powinny uzależnić od wolności religijnej w tym kraju. Nie skarzylibyśmy się, gdyby w tym wypadku arcybiskup z Canterbury poszedł w ślady Rzymu”.

Pewien znany londyński duchowny anglikański, którego nieprzychylnie do wszystkiego, co katolickie, nie ustępuje podobnej nieprzychylności „Morning Post”-u, w wywiadzie z przedstawicielem tego pisma powiedział, że następuje: „Orędzie Papieża zobowiązuje chrześcijaństwo i cywilizację do wdzięczności. Jego protest wypowiedziany

został z tą samą jasnością i z taką samą odwagą, z jaką w czasie strajku generalnego wystąpił kardynał arcybiskup Bourne. Cieszylibyśmy się, gdybyśmy mogli ożywić tę jasność i tę odwagę w pewnych innych kołach, od których z całą słuszością możemy ich oczekiwać. Mam nadzieję, że w ciągu tego tygodnia nasz własny Kościół wystąpi w podobny sposób”.

Aluzje, poczynione zarówno w artykule wstępnym „Morning Post”-u jak i w zacytowanym wyżej wywiadzie, dotyczą stanowiska arcybiskupa z Canterbury. Ów dostojnik anglikański wyraził się niedawno w izbie lordów, że zainicjowana przez „Morning Post” akcja protestacyjna przeciwko prześladowaniu chrześcijan w Rosji zawiera momenty polityczne i mniej ma widoków powodzenia niż ewentualne wystąpienie tych rządów, które, podobnie jak rząd angielski, uznały władzę sowiecką ze względu na interesy czysto polityczne.

Apel Papieża wywołał w społeczeństwie angielskim silny oddźwięk. Większość prasy udziela mu całkowitego poparcia, natomiast inna część ze względów politycznych zachowuje się z rezerwą.

O proteście Ojca św. przeciwko prześladowaniu w Rosji sowieckiej.

(KAP). W związku z protestem Ojca św. w politycznych kołach moskiewskich utrzymują, że przy tego rodzaju stanowisku Papieża niemożliwą jest rzecz myśleć o podjęciu stosunków dyplomatycznych między Moskwą i Watykanem. Zdaniem bolszewików, protest ten jest „próbą mieszaną się w wewnętrzne sprawy polityki rosyjskiej”. Sowietkie koła rządowe stwierdzają, że

walka z religią katolicką mimo wystąpienia Papieża będzie nadal prowadzona. Rosyjska partja komunistyczna sądzi, że w ciągu dwóch lat związkom bezbożników uda się rozbić wszystkie gminy kościelne na terytorjum całej unji sowieckiej. W moskiewskich sferach politycznych oczekują, że rząd sowiecki ustosunkuje się oficjalnie do wystąpienia Papieża.

O połączenie Wisły z Dniestrem.

Kanal taki stanowiłby pomost pomiędzy Bałkanem a Skandynawią.

Prasa gdańska omawia projekt reaktora „Excelsiora” Biernackiego o połączenie Wisły z Dniestrem za pomocą kanału i utworzenia w ten sposób bezpośredniej komunikacji wodnej między państwami północnymi a Bałkanami. Wykonanie tego projektu miałyby olbrzymie znaczenie gospodarcze dla Europy wschodniej, ułatwiając wymianę to-

warów, produktów rolnych południa z przemysłem skandynawskim i przepowiadając wobec tego wielki rozwój portu gdańskiego, zaznaczając, że uskutecznienie tego projektu zależy jednakże od wielu czynników politycznych. W Goeteborgu (Szwecja) utworzył się już komitet dla poparcia budowy kanału Wisła—Dniestr.

Marek Romański.

13

PAJĄK

Sensacyjna powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Nie miał już żadnych wątpliwości. W sąsiednim przedziale ktoś, pracujący niesłychanie delikatnie i powoli, prześwidrowywał otwór do jego przedziału.

Było wprost trudnym do uwierzenia, by po zastosowaniu wszelkich możliwych ostrożności, po omyleniu śladów, jak mu się zdawało, zupełnie, mógł nieznanego wróg odgadnąć cel podróży Durskiego, miał czas na zakupienie sleepingu i to akurat przedziału znajdującego się obok przedziału agenta...

A jednak!

Durski przyłożył ucho do ścianki i słyszał już teraz wyraźnie chrobot świderka, wkręcącego w drzewo ścianki. Nie zmieniając pozycji, starając się nie robić niepotrzebnego hałasu sięgnął po pantofle i ubrał je, następnie z otwartością, na szczęście, walizki, dobył bezszelkownie klucza konduktorskiego, bez którego nigdy nie wybierał się w podróż.

Uzbrojony w ten klucz i w rewolwer leżał bez ruchu i czekał, co będzie dalej. W sąsiednim przedziale pracowano metodycznie i bez pośpiechu.

Wreszcie ostrze świderka przewierciło ściankę, przedarło się przez obicie przedziału i ukazało się oczom Durskiego.

Agent słumił dech w piersiach.

Po chwili świderka znikł. Agent zaczął rozumieć. Nie mylił się! Po chwili usłyszał cichy syk uchodzącego

gazu i równocześnie uderzyła w niego fala słodkawa-mdła, dusząca i nieznośna.

Przedział w którym jechał napelniano gazem usypiającym. Wobec szczelnego zamknięcia okna i ciężkości gazu, Durski zrozumiał, że gdyby był zasnął nie zauważywszy podejrzliwych szmerów, nie byłby się już nigdy obudził.

Kilkoma cichymi ruchami dosięgnął drzwi swego przedziału. Otworzył je ostrożnie, walcząc z duszącym gazem, który wciąż napływał przez wyswidrowany otwór.

Potem — szybki skok na pusty korytarz wagonu, jeszcze szybsze przekroczenie kluczem zamku sąsiedniego przedziału i Durski znalazł się oko w oko z zbrodniarzem, który wprowadzał do jego przedziału gaz usypiający z niewielkiej szklanej fiolki.

Na widok jego nieznanego zamknął otwór fiolki, odrzucił ją na miękkie posłanie i rzucił się ku wywiadowcy.

Durski nie miał czasu by użyć rewolweru. Zwarli się z sobą, jak dwa rozżarte na siebie psy, oplatając się i przeginając z głuchym charginem zawziętości...

Po krótkim zmaganiu w czasie którego zbrodniarz rozdarł agentowi twarz ostrymi paznokciami. — Durski odrzucił zbrodniarza w głąb wagonu i podjąwszy z ziemi rewolwer, wyciągnął drugą rękę, by pociągnąć za hamulec bezpieczeństwa.

Na Boga... a to co znowu?...

Długi przeciągły gwizd lokomotywy, jakby rozpaczliwe wołanie o pomoc. Długi rozpaczliwy krzyk maszyny, rzucony w ciemną noc.

Dwa karbunkuly żelaznego parowca,

dwa ślepię maszyny ujrzały rzecz potworną...

A potem...

Potem raz jeszcze sygnał, targający ciszą nocy... Nerwowy szybki, zbyt już spóźniony, jęk hamulców. Potem straszliwe starcie się dwu mas żelaza i stali. Wstrząs, jakby się świat walił w swych posadach. Nagła ciemność w przedziale... szalony taniec krzywiących się ścian wagonu, trzask pękających grubych okiennych szyb... Gdzieś, bardzo blisko, już nie krzyk, ale śmiertelną trwogą nasycony, wrzask przebudzonej i miażdżonej kobiety...

Potem silne uderzenie w głowę... i spokój i noc...

Mięła długa bardzo długa chwila, zanim Durski powoli zaczął odzyskiwać przytomność. Wokół niego była ciemność, gdzieś z bliska słyszał tylko gwar, przewyższony okrzykami o pomoc.

Głowa bolała go strasznie, szum w uszach dokuczał nieznośnie.

Ręką osłabił i ociężałą dotknął czoła, na którym wyskoczył guz potwornej wielkości.

Zrazu nie zdawał sobie sprawy, gdzie się znajduje, lecz po pewnym czasie myśli jego zaczęły się stawać jaśniejsze. — To było zderzenie pociągów... wyszeptali do siebie.

Wciągnął głęboko powietrze w płuca. Nie czuł w nich bólu. Klatka piersiowa była cała.

Zwolna podniósł się na potłuczonych nogach. Przez okno przedziału nachelone pod jakimś fantastycznym kątem do powierzchni ziemi, zaglądały blade już gwiazdy.

Oprzytomniał zupełnie. Przypomniał sobie wszystko: gaz wsączany przez o-

twór do jego przedziału, walkę z nieznanym...

Jakie szczęście, że nie zdjął ubrania. Dobył z kieszeni marynarki małą latarkę elektryczną. Funkcjonowała. Oświecił nią zdruzgotany przedział. Pomyślał, iż fioletka z gazem, jakimś cudownym trafem nie pękła w czasie katastrofy inaczej bowiem nie obudziłby się wcale.

Ale co się stało z zbrodniarzem, z którym walczył w chwili, gdy nastąpiło zderzenie?

Smużka światła maszerowała po zniszczonym przedziale. Usypiaczowi niczego już nie było potrzeba. Biał stolika zmiażdżył mu klatkę piersiową i spał już snem wiecznym.

Durski wzdrygnął się i przewyciężając lęk i odragę obszukał kieszenie zabitego. Nie znalazł nic prócz biletu do wagonu sypialnego.

Mimo, że ból głowy nie ustępował i stłuczona noga dolegała mu bardzo postanowił wy dostać się, jak najprędzej, z przedziału. Jął się wspinać po ukosnej ścianie, aż wreszcie dotarł do okna i z trudem wygramolił się z wagonu.

Orzeźwilo go zimne powietrze nocy.

Równocześnie obraz potwornego zniszczenia roztoczył się przed jego oczyma.

Z pierwszych wagonów obu pociągów pozostał stos powyginanego, pokręconego żelaza. Obie lokomotywy, wyrzucone siłą zderzenia z szyn, leżały obok toru.

Szczerzyły martwe nieruchome żelastwo kół jak dwa dzikie, powalone strzałami myśliwych zwierzęta, które jeszcze po śmierci szczerzą chciwie zęby.

(Ciąg dalszy nastąpi).

O ŚWIADCZENIE.

W ostatnim czasie mnożą się zapytania, czy firma "Centra" jest współwłaścicielką także innych fabryk bateryj i elementów w Polsce.

Ponieważ wiadomości takie rozszerzają agenci mniejszych fabryk, aby spowodować klientelę do zamówień, oświadczamy kategorycznie i publicznie

że ani w Poznaniu, ani w granicach Rzeczypospolitej Polskiej

nie mamy

wspólności interesów z żadną fabryką elementów i bateryj.

Jedynie i wyłącznie wyroby

Centra

są naszym produktem.

FABRYKA ELEMENTÓW I BATERIJ
W. TOMASZEWSKI I S-KA
POZNAŃ.

4214

Niesumienni urzędnicy prohibicyjni. Amerykanie jeżdżą do Kanady, aby się tam uraczyć alkoholem.

Urząd prohibicyjny w Nowym Jorku ze szczególną energią przeszukuje za każdym przyjazdem parowce linii francuskiej Compagnie Generale Transatlantique. Na parowcu „De Grasse” za rząd linii zaangażował tajnych agentów Pinkertona celem przypilnowania, aby służba okrętowa nie przemyciała trunków z okrętu do miasta. Działalność tych agentów dała zgola nieoczekiwane wyniki. Bo oto, jak się okazało, pinkertonicy przyłapali na gorącym uczynku urzędników prohibicyjnych, którzy za odpowiednią łapówką przepuszczali przemycany towar. Sprawa ta wywołała w prasie nowojorskiej łatwo zrozumiałą sensację.

Według sprawozdania towarzystw ubezpieczeniowych w Ameryce, cyfra wypadków śmiertelnych, spowodowanych

alkoholizmem, wzrosła o 600 procent od czasu zaprowadzenia prohibicji.

Największe korzyści z prohibicji w Stanach Zjednoczonych ciągnie sąsiednia Kanada. Według świeżo ogłoszonych sprawozdań, 4 miliony obywateli Stanów Zjednoczonych odwiedziło w roku zeszłym Kanadę, gdzie mogą, bez gwałcenia ustawy, ugasić swoje pragnienie. Turyści ci wydali w Kanadzie w przeciągu ostatnich dwunastu miesięcy przeszło 300 milionów dolarów. Olbrzymia ta suma nie figuruje wprawdzie w oficjalnych statystykach, wytwarza jednak „niewidzialny” bilans handlowy, który dla Kanady jest korzystny, mimo to, że importy ze Stanów Zjednoczonych znacznie przekraczają wartość eksportu z Kanady do jej południowego sąsiada.

Rugi Poznańczyków.

Dyrektor Stróżewski z gimn. klasycznego w Bydgoszczy emerytowany.

Nowy starosta w Obornikach z Polesia.

W 10-tą rocznicę przejęcia Bydgoszczy przez władze polskie i w 10-tą rocznicę swego urzędowania na stanowisku dyrektora gimnazjum klasycznego w Bydgoszczy otrzymał emeryturę p. Stróżewski. Liczy on około 45 lat. Miał opinię doskonałego pedagoga i był proponowany w ubiegłych latach na stanowisko wizytatora szkół średnich w Toruniu. Żadne ujemne skargi nie dochodziły do uszu opinii publicznej o dyrektorze Stróżewskim. To też nagłe przeniesienie młodego dyrektora w stan spoczynku wywołało w mieście wielkie poruszenie. Niema przecież nadmiaru sił w szkolnictwie średnim, przeciwnie około 50 posad wakuje. Poznańczyków na stanowiskach dyrektorów gimnazjalnych jest zaledwie kilku — jest to skutek germanizacyjnej polityki pruskiej, która prawie unemożliwiła Polakom zawód nauczycielski w gimnazjach. Jedynie na zachodzie Niemiec mógł Polak otrzymać posadę w gimnazjum. Do tych należał dyrektor Stróżewski. Możliwy byłoby rozumieć przeniesienie dyrektora Stróżewskiego do Pińska chociażby, ale pozabawienie pracy 45-letniego pedagoga bez uzasadnienia i bez dyscyplinarnego postępowania to jest fakt, którego opinia nie zrozumie.

Donosiliśmy, że pod koniec grudnia w stan nieczynny przeniesiony został 37-letni starosta w Obornikach p. Roman Witkowski, potomek po kądzieli dra Karola Marcinkowskiego. Obecnie przychodzi wiadomość, że starostą w Obornikach został p. Kozłowski, urzędnik województwa poleskiego. Nie jesteśmy separatystami, pamiętamy, że Narodowa Demokracja uszczęśliwiła Poznań ministrami takimi jak: Kucharzski i Rybarski, którzy nie tylko, że nie znali stosunków w Poznańskiem, ale co gorsza — nie mieli pojęcia o administracji, jeden był fabrykantem smoły, a drugi docentem nauk ekonomicznych i feljtonistą gospodarczym — jednak niema takiego województwa w Polsce, gdzieby stosunek starostów, pochodzących z innej dzielnicy był tak nieproporcjonalnie wielki, jak w Poznańskiem, gdzie na 34 starostów pochodzi tylko 9 z Poznańskiego. Na Pomorzu z 16 starostów około 10 jest Pomorzan. Nie może chyba nikt tłumaczyć, że wśród Poznańczyków i Pomorzan niema kandydatów na starostę.

Polityka personalna, jaką stosują dyrektorzy departamentów różnych ministerstw wydaje nam się sprzeczną z ogólnymi zasadami rządu, który wszędzie głosi hasło regionalizmu, tj. wydobycia z każdej dzielnicy najlepszych sił na służbę dla państwa. Przestrzegamy zawczasu, aby urwać łeb ukrytej agitacji wrogów państwa polskiego.

Z KRAJU.

WARSZAWA. Baletmistrz popełnił samobójstwo w garderobie. Za kulisami Teatru Wielkiego popełnił samobójstwo jeden z baletmistrzów 21-letni Stanisław Wyszomirski. W czasie 3 aktu „Halki” Wyszomirski, grający rolę górala, zszedł ze sceny i udał się do swej garderoby, gdzie wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.

Harcerz Jerzy Jeliński okradziony.

Do Łodzi przybył znany ze swej podróży naokoło świata harcerz polski Jerzy Jeliński, celem wygłoszenia odczytu na temat swych wrażeń z podróży, który miał odbyć się w miejskim kinematografie Oświatowym przy ul. Wodnej.

Jeliński zajął samochodem przed kinoteatr i udał się na chwilę do wnętrza, celem omówienia spraw organizacyjnych odczytu.

Gdy z powrotem zbliżył się do auta, stwierdził ze zdziwieniem, że przedmiot pozostawione przez niego w samochodzie, jako to futro, walizka itp. znikły w tajemniczy sposób.

Natychmiast więc zwrócił się do policji, która wobec złożonego zameldowania zajęła się odszukaniem złodziei.

Straty, które poniósł p. Jeliński w Łodzi, wynoszą około 1000 złotych.

Tłukiem od kartofli zamordował lokatorkę i jej syna.

We wsi Kobyle, powiatu chełmskiego mieszkała niejaką Emilja Starke, ze swym 14-letnim synem. Odnajmowała ona ubikację od gospodarza Konstantego Czernieja. Przed kilku dniami znikła matka z synem bez śladu. We wsi zapanowało poruszenie. Wszczęto dochodzenia, lecz nie daly one rezultatu. Zabrano się później do badania gospodarza Czernieja, u którego Starkowie mieszkali. Przyciśnięty do muru przy-

znał się do popełnionej zbrodni. Morderca zeznał, że w czasie snu dokonał zbrodni. Ofiary swe pozabijał tłukiem od kartofli. Zwioki włożył do worków i wrzucił do Wieprza w okolicy Krasnostawu. Z obawy, aby zwioki nie wypłynęły na wierzch, obciążył worki kamieniami. W czasie dochodzeń usiłował zwyrodniały gospodarz popełnić samobójstwo.

Z Włocławka.

Jak się dowiadujemy, w tym tygodniu zjeżdża do naszego miasta bydgoski Teatr Miejski, wystawiając sztukę Fredry pt. „Pan Jowialski” pod reżyserją Ludwika Solskiego. Teatr ten ma w projekcie wystawienie kilka sztuk ze swego bogatego repertuaru, m. in. i operetki jak: „Frasquita” i „Ziemia uśmiechu” z doskonałym baletem.

O ile dojdzie do porozumienia między Magistratem m. Włocławka a Teatrem z Bydgoszczy, to już na początku marca zostanie zawarta umowa i teatr ten będzie do nas stale przyjeżdżał, krzując tu piękno sztuki.

Coraz częściej komuniści włocławscy dają znać o swem istnieniu. W zeszłym tygodniu urządono kilka wieców, na których zbierał się tłum około tysiąca osób. Ponieważ starostwo na wiece tego rodzaju zezwoleń nie udziela, zaś zgromadzeni na wezwania nie rozeszli się, przeto doszło do starcia i aresztowania wielu osób, przyczem nie obyło się bez okrzyków przeciwności.

W wielkiej mierze do rozwoju wieców komunistycznych i pochodów przyczynia się katastrofalny stan bezrobocia we Włocławku i powiecie. Miasto liczy obecnie 4 tysiące bezrobotnych, w tem pobierających zasiłki jest tylko tysiąc.

W dniu 13-go bm. na przechodzącą szosą nieszawską Stanisława Zielińskiego, zamieszkałego przy ul. Toruńskiej wpadła przejeżdżająca auto-taksówka. Samochód uderzył Zielińskiego, raniąc go w czoło. Przewieziony do szpitala miejskiego, nieszczęśliwy nie odzyskawszy przytomności, po dwóch godzinach zmarł.

Tego samego dnia przywieziono do szpitala miejskiego 23-letniego Józefa Mossolińskiego, którego koń kopnął w głowę. Mossoliński zmarł wkrótce po operacji.

W dniu 13 bm. na wieży strażackiej wywieszono flagę żałobną z powodu zgonu śp. Wincentego Nieradzyńskiego.

Ś. p. Wincenty Nieradzyński służył w Straży Pożarnej włocławskiej i był gorliwym strażakiem, pracując w organizacji z prawdziwym poświęceniem.

Z. B.

Prasa włoska o proteście Ojca św.

(KAP) „Popolo di Roma” pisze o liście Papieża w sprawie propagandy antyreligijnej w Rosji: „Przylączany się natychmiast do protestu Papieża przeciwko bezcznościom, które w Rosji są na porządku dziennym. Każdy, bez względu na narodowość i wyznanie, kto słyszał w tych dniach o zamordowaniu generała Kutiepowa i o masakrze tryestu byłych carskich oficerów marynarki, musi uznać słusność słów Papieża. Tu chodzi nie tylko o kwestję religijną lub o jakąś ideę, lecz o podjęcie krucjaty kultury przeciwko barbarzyństwu sowieckiemu, celem ratowania narodu przed ruiną i męczeństwem”.

Urządowe przejęcie sekretariatu stanu Stolicy św. przez kardynała Pacelli'ego.

(KAP) „Osservatore Romano” ogłosił własnoręczne pismo Ojca św. do ustępującego kardynała sekretarza stanu Gasparri'ego i równocześnie zawiadomił, że w dniu 10 lutego rb. kardynał Pacelli przejął sprawy sekretariatu stanu Stolicy Apostolskiej. Urzędowo zostało potwierdzone, że król Wiktor Emanuel udzielił ustępującemu kardynałowi Gasparri'emu najwyższego odznaczenia włoskiego — orderu Annunziaty.

Kutiepowa u wrót raju.



— Chodź, synu. Nie będzie ci się u nas nudzić!

Sowiety odpierają zarzuty zachodniej Europy.

Czy generała Kutiepowa uda się wogóle odnaleźć?

W związku z orędziem papieskim, nawołującym do odprawienia nabożeństw błagalnych na intencję Kościoła w Rosji, oraz wypływającym z tego szeregiem protestów antyrosyjskich w różnych krajach Europy, a szczególnie w Anglii, pisze prasa sowiecka, że wszelkie zarzuty stawiane władzom bolszewickim są niesłuszne. Zarówno ze sprawy fałszowania czerwońców w Berlinie jak i nagonki z tytułu „rzekomych” prowokacji sowieckich wynika, że front antysowiecki zaciera się. Wszystkie sprawy, które uchodzą za kwestje wewnętrzno-polityczne, mają, zdaniem prasy moskiewskiej, podkład zewnętrzno-polityczny, a mianowicie mają jedną przyczynę i sprzymierzeńców do wspólnej walki z ustrojem i państwem sowieckim.

Powyzsze wywody prasy rosyjskiej są tem dziwniejsze, że śledztwo w aferze generała Kutiepowa wykazuje coraz wyraźniej, że przywódcę emigracji rosyjskiej w Paryżu istotnie porwali wysłannicy G. P. U. Chociaż co prawda niema wyraźnego dowodu, rzecz ta jest tak pewna, że w tych dniach nawet francuska rada ministrów jak i parlament francuski zajęły stanowisko wobec tej skandalicznej afery oraz podda rewizji swój stosunek do Rosji. Być może, że Francja da wtedy posłuch głosom, pojawiającym się już od szeregu tygodni a wzywającym do zerwania stosunków dyplomatycznych z Moskwą.

Co do śledztwa w sprawie Kutiepowa, to władze francuskie zawsze jeszcze nie wpadły na trop zbrodniarzy. Już trzy tygodnie upłynęły od zniknięcia Kutiepowa, a zawsze jeszcze nie wiadomo, czy generał został zamordowany czy też żyje i został wywieziony zagranicę. Władze wyznaczyły nagrodę w wysokości miliona 100 tysięcy franków (prze-

szło 330 tys. złotych) za wytropienie sprawców porwania. Nic śledztwa prowadzą przedewszystkiem do portów francuskich, gdzie pod koniec stycznia przebywały statki sowieckie a nagle odjechały do Leningradu. Podejrzenie jest tem bardziej uzasadnione, że okrety te stały na kotwicy daleko poza portem a załoga zachowywała się tajemniczo.

Zajmującą jest również sprawa, w jaki sposób władze sowieckie starały się wciągnąć Kutiepowa w pułapkę. Mianowicie zwabiono go do Wiednia, a potem do Berlina, gdzie jakiś wysoki oficer sowiecki, chcący rzekomo przejść na stronę emigracji, wybałd generała i skierował go wkońcu znowu do Paryża. Dopiero dzisiaj okazuje się, że oficer ten był prowokatorem i działał z polecenia G. P. U.

Władze francuskie twierdzą, że znają już nazwisko jednego z ślepaczy, którzy porwali Kutiepowa, ale nie jest rzeczą pewną, czy wiadomość ta nie okaże się przedwczesną. Być może, że generała nie znajdzie się już nigdy i że wkrótce już będzie trzeba zaniechać dalszego śledztwa.



Nie zapomnij odnowić przedpłaty!

W myśl obowiązujących u nas przepisów pocztowych pp listowi tylko do 25-go każdego miesiąca przyjmują przedpłatę na gazety — na następny miesiąc lub pozostałe do końca kwartału miesiące. Kto dotąd

„Dziennik Bydgoski” na marzec nie zaprenumerował, winien się dziś zdecydować.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Poznań, 16. 2. (PAT) W niedzielę w południe w sali kina „Słońce w Poznaniu” odbył się międzymiastowy mecz bokserski Poznań—Monachjum, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 7:7 pkt.

Bestja w ludzkim ciele.

Podczas sprzeczki odcięto rękę.

Poznań, 17. 2. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem grono bezrobotnych, zamieszkałych w barakach dla bezdomnych przy Drodze Urbanowskiej 1, urządziło sobie w knajpie przy ul. Wodnej libację. Podczas gorących rozmów na tle politycznym doszło do ostrej sprzeczki. Jeden z awanturników wyciągnął nóż i odciał nim rękę Franciszkowi Andrzejewskiemu. Pogotowie lekarskie pospieszyło Andrzejewskiemu z pomocą.

FORDON. Przykra pomyłka. W sobotnim numerze zamieściliśmy wiadomość o usiłowanym zajściu na dom weselny, kilku awanturników. Wśród nazwisk owych awanturujących się wymieniliśmy przez pomyłkę nazwisko p. Kriegera. Stało się to tylko dlatego, iż jeden z uczestników tego zajścia niej. Artur Stekel, pracował jako uczeń u p. Kriegera. Za bezwonną przykrą pomyłkę przepraszamy p. Kriegera bardzo.

KORONOWO. Uwaga! Członkowie Kółka Rolniczego. W czwartek, dnia 6. bm. o godz. 1 po południu odbędzie się w Koronowie w sali p. Gollnikowej przy Rynku wykład o uprawie warzywnictwa. Referat ten wygłosi ogrodnik powiatowy p. Średziński z Bydgoszczy.

JANIKOWO. Koncert Tow. śpiewu „Lutnia” Znane zaszczytnie w okolicy Tow. śpiewu „Lutnia” urządziło swój koncert pod sprawną batutą p. Otto. Wykonane zostały nast. utwory: chór mieszany a) W naszej wiosce (z orkiestrą), b) Z sierocych dum - ks. Surzyński, c) Polski Cześć - A. Otto, d) Toast - ks. Chłondowski. Chór męski: a) Piosenka żołnierska - St. Dumiecki, b) Kolyśanka - Fr. Szubert i t. d. Punktem kulminacyjnym całego wieczoru był występ sekcji muzycznej oraz pieśń „Polski Cześć” kompozycji dyrygenta chóru p. A. Otto, zaco nagrodzono go hucznymi oklaskami. Również podziękowanie należy się kapelmistrzowi 59 p. p. Wlkp. por. Skupińskiemu, który na koncert wyznaczył najlepsze siły muzyczne. Dziwić się tylko należy, że mieszkańcy Janikowa mają mało zrozumienia dla pieśni polskiej i na koncert tylko garstka osób przybyła. Natomiast właściciele ziemscy z okolicy dopisali zaco im składa Tow. śpiewu „Lutnia” podziękowanie.

ROJEWO. Aresztowano robotnika Jana Maciejczaka za zgwałcenie 6-letniej dziewczynki, córki jednego z rolników, zamieszkałego w Rojewie.

WYRZYSK. Tow. śpiewu „Halka” urządziła w niedzielę, dnia 23. bm. w sali Domu Polskiego bal karnawałowy, poprzedzony przedstawieniem amatorskiem p. t. „Dozynki”, obraz ludowy w 1 akcie ze śpiewami i tańcami przez L. Sosnowskiego oraz śpiewami chórowymi.

STRZELNO. Z komitetu Floty Narodowej. Dnia 11. bm. odbyło się organizacyjne zebranie powiatowego komitetu Floty Narodowej. Zaangażował zebranie zastępca starosty p. Robakowski. W wyniku obrad utworzono koło na cały powiat strzelecki i prezesem wybrano p. s. a. Wyszka. Wydział wykonawczy tworzy pp.: kpt. Wette Skrzydlewski, p. burmistrz Radomski z Strzelna i Borowiak burmistrz z Kruszowicy, sekretarz koła p. asesor Boesche, skarbnik p. Przybylski rezydent Pow. Kasy Komunalnej. Na zastępców wybrano pp.: insp. szkoły Daszyńskiego, p. Tadeusza Pętkowskiego z Woli Kozyńskiej, dyrektora mączkarni w Bronisławiu p. dr. Elżanowskiego, Józefa Ziółkowskiego kupca z Kruszowicy i naczelnika okręgowego ochotniczej straży pożarnej p. Wiktora Piątkowskiego.

Pakość.

Pięćdziesięciolecie istnienia cukrowni w Pakości. Z końcem lutego względnie w marcu obchodzić będzie cukrownia tuł. 50-lecie od chwili, gdy pod gmach wielkiego przemysłu cukrowniczego pierwsze fundamenty złożono.

Z walnego zebrania Tow. „Halka” W ub. niedzielę odbyło się walne zebranie Tow. śpiewu „Halka”, które zaigali prezes p. R. Sment. Do prezydium wybrano pp.: przewodniczącym delegata okręgu Wieczorka z Inowrocławia, Książka sekretarzem, R. Smenta i Kubiaka ławnikami. Towarzystwo liczy 75 członków. Dochód kasowy wynosił: 805,20 zł, rozchód 736,50 zł, że na nowy rok pozostaje 68,70. Ustępującemu zarządowi udzielono pokwitowania. Do wyboru nowego zarządu weszli pp.: hon. prezes Bil. Ign. Kamiński, prezes Wł. Mańkow-

ski, Wagner Bol. sekretarz, Kopeć Wacław skarbnik, wicepr. Ed. Klich, dyrygent nauczyciel Ziółek, na ławników wybrano pp. Adamskiego i K. Klich; do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Rutkowski i Wesółowski.

Mogilno.

Osobiste. W piątek, dn. 21. bm. burmistrz miasta p. Tyczewski Kazimierz wraz ze swą żoną, obchodzą 25-tą rocznicę swego pożycia małżeńskiego. O godz. 8 rano zostanie odprawiona Msza św.

Kinoteatr. W środę, dn. 19. bm. sensacyjny film p. t. „Król dżungli”.

Zebranie N. P. R. W dn. 23. bm. odbędzie się plenarne zebranie Narodowej Partii Robotniczej, w lokalu p. Brauera o godz. 2,30 po poł. O liczny udział uprasza zarząd.



Tomczyński,

burmistrz m. Łasina, prezes związku straży pożarnych województwa pomorskiego.

Rogoźno.

Ślub. Pobłogosławiony został związek małżeński p. Leokadij Barciszewskiej z p. Stanisławem Grudziem. Młodej parze „Szcześć Boże”.

Z życia Sokółów. Gniazdo sokole wystawiło komedię M. Bałuckiego p. t. „Maż z grzeszności”, którą wyreżyserował prof. Świąch. Obywatelstwo wypełniło salę po brzegi. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna.

Bal maskowy. Tow. Kupców w Rogoźnie urządziła w środę, dn. 19. bm. wielki bal maskowy.

Z walnych zebrań. W ubiegły wtorek klub sportowy pracowników „Młynotwórnia” odbył w lokalu p. Skarbonkiewicza swe roczne zebranie, któremu przewodniczył p. Tadeusz Malinowski. Do nowego zarządu wchodzi pp.: Marecki — prezes, Michor wiceprezes, Ratajczak sekretarz, Skarbonkiewicz zast. sekr., Goralewski skarbnik, Bertrand i Stefan Lochyński komisja rewizyjna, Szejner — kapitan drużyny.

Walne zebranie delegatów okręgu XVI kół śpiewackich odbyło się pod przewodnictwem p. radcy dr. Wysockiego. Okręg rogoziński XVI. liczy 10 gniazd i obejmuje powiaty: obor-

Uroczystość narodowa w Unisławiu.

W 10-lecie odzyskania Pomorza.

(Od własnego sprawozdawcy „Dz. B.”).

W ub. niedzielę w Unisławiu odbyła się piękna uroczystość narodowa, poświęcona uczczeniu 10-lecia odzyskania Pomorza. Uroczystą mszę św. celebrował ks. prob. Bloch, który w serdecznych słowach przemówił do wiernych. W czasie nabożeństwa grała orkiestra kołejarzy z Bydgoszczy.

Po nabożeństwie wyruszone w pochodzie w stronę dworca kolejowego i cukrowni, do lokalu p. Elehrta. W pochodzie tym niezwykle licznym oprócz obywatelstwa Unisławia i okolicy wzięli udział dzieci szkolne, Sokolice, Młode Polki, Sokoli, Powstańcy i Wojacy, Kolejowe Przysp. Wojskowe, członkowie NPR-u, pracownicy cukrowni unisławskiej, która posiada obecnie nowego dy-

nicki, czarnkowski i chodzieski, do którego należy przeszło 500 członków. Saldo na rok 1930 wynosi w kasie 38 zł. Zjazd okręgowy tegoroczny uchwalono zwołać do Chodzieży. Składki okręgowe podwyższono z 10 gr na 20 gr od członka. Na zjazd delegatów związkowych wybrano p. Kowala z Rogoźna, p. Zielińskiego z Ryczywołu i p. Kabacińskiego z Połajewa. Ścisły zarząd tworzą pp.: radca dr. Wysocki prezes, Z. Mikołajczak sekretarz, K. Sztuba skarbnik, prof. Osmański dyrygent okręgowy, wszyscy z Rogoźna.

OSIEK. Sprzedaż posiadłość Niemcowi. Wielkie i ogólne oburzenie wywołał krawiec Jan Grubich, który sprzedał swą posiadłość wraz z mleczarnią Niemcowi.

WĄBRZEŻNO. Podziękowanie. Bractwo Strzeleckie w Wąbrzeźnie składa na tej drodze Browarowi Kuntersztyn Tow. Akc. w Grudzią-

zdu podziękowanie za tak znaczny dar w gotówce 500 zł na cele rozbudowy strzelnicy.

Śliwice.

Wskutek zgonu dotychczasowego sołtysa s. p. Franc. Begera przejął agendy sołeckie p. Jan Rytlewski.

Świetlica. Z inicjatywy referatu oświatowego w Tucholi oraz miejsc. Tow. Czytelników Ludowych w Śliwicach powstanie świetlica, która będzie posiadała bezpłatną i dla wszystkich dostępną czytelnię gazet i czasopism.

Walne zebranie Tow. Rzemieślników Samodzielnych odbyło się w lokalu p. Nowaka, na którym prezes p. Zagórski, mistrz stolarski, zdał wyczerpujące sprawozdanie z pracy za rok ubiegły. Warto nadmienić, że w ub. roku dzięki staraniom towarzystwa utworzono tu szkołę dokształcająco-zawodową, do której uczęszcza około 50 uczniów.

Piękna uroczystość narodowa na niemieckim pograniczu.

Kopania w hołdzie bohaterom z 1793 r.

W Kopanicy, niewielkim ale starożytnym miasteczku kresowem, położonym na historycznym szlaku, łączącym Polskę z Zachodem, odbyła się piękna, krzepiąca serca, chociaż żalobna, uroczystość. W kościele kopaniczkim odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci s. p. kapitana Więckowskiego i sześciu żołnierzy, którzy 28. I. 1793 r. krwią swoją zadokumentowali swą miłość ojczyzny i wierność przysiędze żołnierskiej. Kapitan Więckowski był dowódcą garnizonu granicznego w Kargowej i w chwili gdy wojska pruskie wkraczały w granice Rzeczypospolitej przeciwstawił się z bronią w ręku na czele garstki żołnierzy wrogów.

O bohaterach kargowskich jednak zapomniano i gdyby nie proboszcz kopaniczki, ks. Nowak, który odszukał w kronice parafjalnej (Kargowa należała do parafji w Kopanicy) zapiski s. p. ks. Zbigniewa Bogdajna, dotyczące samego faktu oraz historycznego uniwersarjum, urządnego w r. 1812 ku czci poległych, to pamięć o krwawej ofierze byłaby może na zawsze zaginęła.

W uroczystym odsłonięciu tablicy, które odbyło się we wtorek, 28 stycznia w 137-mą rocznicę walki pod Kargową, wziął również udział p. wojewoda poznański Roger hr. Raczyński. Nabożeństwo żałobne odprawił ks. proboszcz Krajewicz, kondukt żałobny prowadził ks. prob. Wende. Wśród przedstawicieli władz, urzędów, wojskowości i społeczeństwa, zebranych w kościele, byli m. in. obecni p. wojewoda hr. Raczyński, w zastępstwie generała Dzierżanowskiego zastępca szefa szt. major Wróblewski, starosta Woźniak, nadinspektor Straży celnej pułk. Wielkopolanin-Nowakowski, maj. Bobrowski, kap. Orlicz, ks. prob. Zielażek, ks. prob. Wachowski, burmistrz Wolsztyna p. Modliński, burmistrz z Rakoniewic p. Śniadecki, inspektor szkolny p. Wojciechowski, dr. Rediger, p. Napierała, red. naczelny „Dziennika Poznańskiego” p. Uznański i t. d.

Po nabożeństwie wstąpił na ambonę ks. prob. Nowak, który wygłosił kazanie o miłości Ojczyzny. Piękne i wzruszające kazanie zakończył ks. Nowak następującymi słowami:

„Dla tej Ojczyzny więc wszystko poświęcić winniśmy, bez wahania winniśmy poświęcić i życie nasze, jak to uczynili ci, których pamięć dziś czcimy. Tak jak Kościół ma swych męczenników-bohaterów, których otacza najgłębszą czcią, tak samo i Ojczyzna ma swych

bohaterów, którzy za nią krew przelali. Kult bohaterów więc i mężów zasłużonych jest potrzebą serca człowieka i odpowiada wyraźnej woli Bożej.

Tem uczuciem kierował się poprzednik mój, ks. proboszcz Zbigniew Bogdajna przed 118 laty, w sławnym roku 1812, roku wiosny i nadziei w gwiazdę Napoleona. Wtenczas to, jak to sam własnoręcznie opisał, zorganizował wielką uroczystość na cześć bohaterów dzisiejszych. Odprawiło się uroczyste nabożeństwo w ówczesnym starym kościele, przy udziale Gwardji Narodowej, urzędników powiatu i wielkiej rzeszy wiernych.

Tem uczuciem i ja się kierowałem, aby wspomnianych bohaterów wydobyć na światło dzienne, aby otoczyć ich czcią taką, jaka im się przynależy, aby nazwiska ich zaświeciły złotymi głoskami w historii Polski, w historii wojska polskiego i straży granicznej. Jedną mam prośbę na zakończenie, aby wojsko, a zwłaszcza straż graniczna daty dzisiejszej nie zapomniała. Niech rok rocznie na dzień 28 stycznia gromadzi się przy tej tablicy, by pomodlić się za dusze tych, którzy tak pięknym przyświecając przykładem spełnionego obowiązku i rozpamiętywać bohaterski i rycerski czyn s. p. kpt. Więckowskiego i towarzyszy jego.

Ja zaś dziś proszę Boga Zastępów, aby swych wiernych rycerzy zechciał jak najobficiej nagrodzić weselem niebieskim, Amen!”

Po nabożeństwie nastąpiło odsłonięcie tablicy pamiątkowej przez p. wojewodę Poznańskiego. Po uroczystościach w kościele odbyła się defilada straży granicznej, oddziału P. W., stowarzyszenia Powstańców i Wojaków, Bractwa Strzeleckiego i szkół, poczem odbyła się w sali strzelnicy akademja.

Po akademji udali się zebrani na plebanję, gdzie ks. Nowak podejmował wszystkich śniadaniem, podczas którego wygłoszono szereg toastów.

Następnie udał się p. wojewoda na granicę polsko-niemiecką, poczem wyjechał w towarzystwie st. Woźniaka do Wolsztyna, gdzie zwiedził wzorowo zbudowany stadion sportowy i strzelnicę P. W., położone wspaniale nad jeziorem wolsztynskim, a nast. sierociniec. Oprowadzany przez przełożoną siostrę Marię Czaplewską zwiedził p. wojewoda szczegółowo wszystkie ubikacje i urządzenia, wyrażając się z najwyższym uznaniem o wzorowej organizacji zakładu i świetnym wyglądzie wychowanków. Po zwiedzeniu zakładu odbyły się udane produkcje śpiewu i gimnastyki.

Po herbacie wydanej przez p. starostę Woźniaka i jego uroczą małżonkę, wyjechał p. wojewoda późnym wieczorem do Poznania.

Z okazji uroczystości w Kopanicy wysłano depesze:

Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Zebrani w Kopanicy na uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci s. p. kapitana Więckowskiego i sześciu żołnierzy, którzy 28. I. 1793 r. w Kargowej przypięczeni krwią własną polskości tej ziemi ślemy Ci najdostojniejszy Panie Prezydencie wyrazy hołdu i zapewnienia wytrwałej pracy dla dobra narodu i Ojczyzny.

Do Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zebrani w Kopanicy na uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci s. p. kapitana Więckowskiego i sześciu żołnierzy, którzy polegli 28. I. 1793 w Kargowej w obronie honoru żołnierza polskiego ślemy Ci najdostojniejszy Panie Marszałku, jako wodzowi narodu wyrazy najgłębszej czci i miłości. Ślubujemy, że po żołniersku wytrwamy na posterunku jak Ci, których pamięć dziś czcimy.

Chelmno.

Zebranie Tow. Powst. i Wojaków. W dniu 5. bm. odbyło się zebranie Tow. Powst. i Woj. Omawiano obszernie sprawy kasy pogrzebowej. Walne zebranie odbędzie się w dniu 19. bm. o godz. 7 wiecz. w Strzelnicy przy dworcu.

Ze Stow. Mężczyzn Kat. W dniu 9. bm. odbyło się walne zebranie Stow. Mężczyzn Katolickich. Jak żywotnym i potrzebnym jest Stow., świadczy fakt, iż sala była przepelniona.

„Dzwon”. Doprawdy, byłem mile zdziwiony widząc, iż w tak krótkim czasie chór „Dzwonu” stał się jednym z najlepszych chórów w Chelmnie. Widać wyteżoną ogromną pracę zespołu śpiewaczego i dyrygenta p. Wardzińskiego. Egzamin niedzielny wypadł doskonale. Orkiestra zgrana jest bajecznie. Soliści w osobach pp. Kaweckiego i Kamińskiego, zbierali zaśluzone oklaski. Panom Wardzińskiemu i Prełowskiemu należą się słowa prawdziwego uznania.

Kino „Stylowy”. Od wtorku świetny film p. t. „Grzesznica z Montparnasse”.

Walne zebranie Tow. śpiewu „Harmonja”. Tow. śpiewu „Harmonja” urodziło się napewno „w czepku”. Jeśli bowiem które z towarzystw ma takiego prezesa, jak dr. Wasielewski, to może śmiało patrzeć w przyszłość. Towarzystwo w dn. 4 bm. odbyło swe walne zebranie w obecności p. burmistrza Zawackiego, kame-larza p. Słodowego, prezesa Tow. śpiewu „Moniuszko” dr. Drażkowskiego oraz przedstawicieli prasy i członków. Po zagajeniu przez p. prezesa, chór odśpiewał „Hasło”. Na marszałka zebrania poprosił prezes d-ra Drażkowskiego, który do stołu prezyjalnego powołał pp. Szatkowskiego i Rzęsę. Sprawozdania członków ustępującego zarządu wyłożyły bardzo owocną pracę towarzystwa. Członków liczy „Harmonja” 56, nieczynnych 36. Kasa miała 3.893,23 zł dochodu i 3.813,45 zł rozchodu. Jak wynika ze sprawozdania dyrygenta owocem całorocznych wysiłków jest 12 wyczynnych, poważnych utworów. Dzięki prezesowi dr. Wasielewskiemu, biblioteka posiada 200 partytur, 104 utworów na 4 głosy. Komisja rewizyjna wyraziła pochwałę skarbnikowi za wzorowe prowadzenie kasy i umiejętne zdobywanie pieniędzy. Wobec tego całemu zarządowi przy gromkich oklaskach udzielono powitowania. Chcąc dać wyraz wdzięczności i zaufania ustępującemu zarządowi, jednogłośnie wybrano go w tym samym składzie na rok następny. Prezes p. dr. Wasielewski, sekretarz p. Chmielewski, dyrygent p. Malinowski, skarbnik p. Piątkowski, zast. dyrygenta p. Schreyer, zast. prez. p. Recki, sekr. p. Lamparski, kom. rew. pp. Kulpa, Rzęsa, Szatkowski, bibliotekarz p. Gliniecki, zast. p. Paślowski, ławnicy pp.: Jagodziński, Niemczewski, poczet sztan.: Palmowski, Piekarski, Chybiak. Dzięki ofiarnej, a niezmordowanej pracy, jaką wkłada dyrygent Malinowski i zast. Schreyer w jednej osobie autor i kompozytor, można mieć nadzieję, że towarzystwo rozwijać się będzie nadal jak najlepiej.

Amatorzy indyków. Odstawiono do dyspozycji sądu grodzkiego niej. P. J. i W. K. sprawców kradzieży indyków, na szkodę p. Wolnikowskiego. Sprawcom kradzieży udowodniono pięć różnych kradzieży w powiecie, do których się przyznali.

Z wieczornicy Internatu Kresowego. Okazuje się, iż Chelmno na dobre cele ma pieniądze. Dowodem tego było przedstawienie w dniu 6. bm. Z całym uznaniem należy przyznać kierownikom i wychowankom w pier-wszym rzędzie, że podjęte obowiązki, wykonali doskonale. Komedijki wykonane były bardzo dobrze. Szczególne uznanie należy się organizatorce występów tanecznych za pomysłowego krakowiaka, mazurę i kozaka. Przedstawienie powyższe winno być bezwzględnie powtórzone.

Wyjaśnienie. Właściciel autobusu p. Czech wyjaśnia, iż w wypadku na torze kolejowym w Kapuściskach srofer jego żadnej winy nie ponosi i w tym kierunku został spisany przez policję odpowiedni protokół.

Jastarnia.

Kółko Rybackie w Jastarni odbyło swe nadzwyczajne walne zebranie, na którym wybrany został nast. nowy zarząd: p. Klemens Kohnke — prezes, ks. proboszcz J. Hewelke — wiceprezes, p. Emil Budzisz skarbnik i p. Sawin Selin sekretarz. Do komisji rewizyjnej wybrano p. Kazimierza Demela i p. Izidora Kohnkego.

Zjednoczenie Właścicieli Węzdarń Polskiego Przemysłu Rybnego nad Bałtykiem zostało założone w styczniu br. w Jastarni. Celem Zjednoczenia jest rozwój przemysłu rybnego oraz postawienie przemysłu węzdarńianego na należytych poziomach. Postanowiono przede-wszystkiem nabywać surowiec od miejsc. rybaków po cenach umiarkowanych i wszelkimi siłami nie dopuszczać handlarzy gdańskich. Po-łowy bowiem są w dużej mierze zależne od pomyslnego rozwoju węzdarń, a ponieważ te z powodu braku gotówki i dość prymitywnego urządzenia nie mogą konkurować z węzdar-niami gdańskimi, surowiec rybny zakupywany jest w większości przez handlarzy gdańskich i oni wyznaczają zwykłe ceny na rybę.

Toruń.

Nocny dyżur ma do dnia 21. bm. włącznie apteka „Pod Lwem”, Rynek Nowomiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

We wtorek, dnia 18. bm. o godz. 20,15 go-ścienny występ Teatru Miejskiego z Bydgoszczy. Odegrana będzie komedia Al. hr. Fredry p. t. „Pan Jowialski” z udziałem Ludwika Solskiego.

W środę, dnia 19. bm. o godz. 20,15 na ogól-ne żądanie publiczności powtórzony będzie po cenach najniższych wodewil C. Danielewskiego p. t. „Polacy w Ameryce”, który na ostatnich przedstawieniach odniósł niebywały sukces.

Występ Ludwika Solskiego w Toruniu. We wtorek, dnia 18. bm. odegra zespół bydgoski komedię Al. hr. Fredry p. t. „Pan Jowialski”, w której główną rolę kreować będzie znakomity i niezrównany artysta Ludwik Solski.

Zebranie urzędników gospodarczych przy Pom. Tow. Rolniczym odbędzie się dnia 2 marca br. o godz. 12 w południe w sali „Dworu Artusa”. Na porządku obrad ważne sprawz.

Wszepcholski zjazd delegatów drogerzystów w Toruniu. Dnia 16 marca odbędzie się w Toruniu zjazd delegatów Związku Drogerzystów Rzeczypospolitej Polskiej.

Z Grudziądza.

Wspaniały dar na budowę nowego kościoła, kościoła. Znanie zaszczytnie Pomorskie Zakłady Ceramiczne w Grudziądzu z okazji 10-tej rocznicy powrotu Pomorza na łono Matki-Oj-czynny ofiarowały na budowę nowego kościoła w Grudziądzu 100 tysięcy cegieł. Za tak hojny dar należy się Zakładom Ceramicznym naj-serdeczniejsze podziękowanie. Oby inne zakłady przemysłowe wedle sił i możliwości po-szły za tym pięknym przykładem.

Zebranie Tow. Kupców Samodzielnych odbędzie się w środę, dn. 19. bm. o godz. 8 wiecz. w restauracji Okocimskiej przy ul. Wybickie-go. Na porządku obrad m. in. referat prezesa p. Tad. Marchlewskiego „O komercjalizacji kolei”.

Walne zebranie Sokółów gniazda I. W ub. piątek dn. 14. bm. odbyło się w wielkiej sali hotelu „Pod Złotym Lwem” roczne walne zebranie „Sokoła” I, na które drużyna sokola stawiła się bardzo licznie. Zebranie zagał prezes p. Banaszak, na marszałka obrad powołano prezesa Dzielnicy p. Wł. Samolińskiego, który na sekretarza poprosił p. Szubrycha Alojzego, a na ławników pp.: Bielickiego Fr. i Deszczyń-skiego. Protokół z zesporocznego walnego ze-brania odczytał sekr. p. Felski Antoni. Sprawozdania zarządu wygłosili kolejno: prezes p. Banaszak Wincenty, sekretarz p. Felski An-toni, skarbnik Konarkowski Michał, naczelnik Tacyński Alojzy, gospodarz Jankowski Leon. Członków liczy „Sokół” 226, w ciągu roku wstąpiło do „Sokoła” I 85 osób. Zebrań od-było się 9, w tem 2 walne, zarządu 10, razem 19. W sokole I. są sekcje: lekkoatletyczna, pły-wacka, kolarska, bokserska, hokejowa, szermierki, mandolinistów. Gniazdo posiada silny i wyrobiony oddział młodzieży. Ogółem zdo-były wszystkie sekcje 213 nagród i to: 70 pierwszych, 65 drugich i 78 trzecich. Dochodu ogółem było zł 6.350,54, rozchód ogółem wy-nosił 6.220,15, pozostaje na rok 1930 130,49 zł. Majątek Tow. w sprzętach wynosił ok. 4.000 zł. Komisja rewizyjna przez usta p. Wawrzy-niaka stwierdziła, że książki kasowe i t. p. są w jak najlepszym porządku i wnosi o udziele-nie absolutorjum, co się też stało. W dyskusji zabierali głos pp.: Kamrowski, Błażejewicz, prezes Banaszak, oraz prezes Dzielnicy p. Wł. Samoliński. Serdeczne uznanie wyraził prezes Dzielnicy Wł. Samoliński prezesowi gniazda p. Wincentemu Banaszakowi, który jest duszą towarzystwa. Również uznanie należy się se-kretarzowi p. Antoniemu Felskiemu, naczelni-kowi Alojzemu Tacyńskiemu, za ich naderwy-czaj sumienną, skora i chętną pracę dla dobra i sprawy sokolej. Do zarządu wybrano prawie jednogłośnie I. wiceprezesa zastępczego dzia-łacza p. Leona Jankowskiego, a jako dalszych członków pp.: Skopińskiego, Błażejewicza, An-drzejewskiego, Dostatniego i Zwolińskiego Bol. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Stefan Wa-wrzyński, Fr. Bielicki i Józef Mazur (poseł na Sejm). Sąd honorowy pp.: senior Goncerze-wicz, poseł Mazur, Fr. Jankowski, Alojzy Po-znański i St. Kunz. Jako delegatów na zjazd Rady okręg. wybrano pp.: naczelnika Tacyń-skiego, Michała Konarkowskiego i Ber. Krełta. Na zjazd Rady dzielnicowej pp.: prezesa Bana-szaka W. i naczelnika Tacyńskiego A., chorą-zym p. Piotrowskiego Aleksandra, zast. Deute-raz Fr., a poczet sztandarowy tworzą druhowie Misiak, Skopiński i Krełt.

Uczniowie szkół średnich godnie uczli 10-letnie powroty Pomorza na łono Ojczyzny. Komitet Rodzielski tutaj szkół średnich za-inaugurował uroczystość 10-letnia odzyskania niepodległości. Dnia 15. bm. odbyło się w hi-storycznej Farze uroczyste nabożeństwo, które odprawił prefekt ks. Będzalski, zamiast kazania odczytał ks. prof. Ponczek list pasterski J. Em. ks. biskupa Okoniewskiego, zaś chór seminarjum nauczycielskiego pod bat. prof.

Wiadomości z Tucholi.

Wieczornica Czerwonego Krzyża. W środę, dn. 19. bm. odbędzie się w sali hotelu „Du Nord” wieczorek karnawałowy Czerwonego Krzyża. Impreza zapowiada się wspaniale.

Walne zebranie K. P. W. W ub. tygodniu odbyło się walne zebranie miejsc. ogniska Ko-lejowego Przystosowania Wojskowego, które zagał prezes p. Wyka. Skład nowego zarządu jest nast.: pp. Władysław Wyka prezes, Edm. Aulich zastępca, Jan Langowski sekretarz, Fr. Sieg skarbnik, Stan. Fracek zast. sekretarza, Maksym. Uborowski komendant, Edm. Aulich ref. oświat., Pik, Garski i Chylewski — komi-sja rewizyjna. Po wyborze zarządu referował delegat zarządu okręg. p. Dumański sprawę Kasy Samopomocy. Uchwalono założyć przy ognisku własną bibliotekę. Pan Weiner, zawi-adowca odcinka drogowego, samorzutnie ofiaro-wał szafę do biblioteki; kilkunastu członków ofiarowało bezinteresownie szereg książek, tak iż odrazu biblioteka będzie liczyć około 100 tomów.

Pierwsza impreza Kol. Przyp. Wojskowego. Ub. niedzieli urządziło Kolej. Przystosowanie Wojskowe w sali „Browaru” przedstawienie amatorskie. Wieczór ten rozpoczęło koncertem

orkiestry kolejowej z Chojnic. Bardzo licznie przybyłych gości powitał prezes ogniska p. Wyka, poczem przemawiał delegat zarządu okręgowego K. P. W. p. Kwaśnik z Bydgoszczy. Zona asystenta kolejowego p. Frąckowa wy-głosiła wyjątek z „Pana Tadeusza” p. t. „Kon-cert nad koncertami” przy akompanjamentie p. Czarnowskiej. Ogromne brawa wywołała sztuczka p. t. „Miłostki ułańskie”, którą ode-grali z wielkim powodzeniem pp.: Aulich, Ubowski, Langowski, Weiner, Gierszewska i Montowska. Na zakończenie odbyła się za-bawa taneczna.

Z Tow. Kupców Samodzielnych. Na dorocz-nem walnym zebraniu Tow. Kupców Samodziel-nych marszałkiem zebrania obrano p. Szul-czyńskiego. Sprawozdanie zarządu wykazało pomyslny rozwój towarzystwa, które w ub. roku obchodziło 10-letnie swego istnienia. Do nowego zarządu zostali wybrani pp.: St. Ja-neczkowski prezes, Bernard Lamparski wice-prezes, Jan Lewandowski sekretarz, Stanisław Maćkowski zastępca, Edmund Dahlke skarbnik, Rozenkiewicz i Marciniak — ławnicy, Wawrzy-nowicz, Borkowski i B. Thiel — komisja rewizyjna, Weyna, Wiórek i Bąkowski — poczet sztandarowy.

Wśród właścicieli młynów. W kawiarni p. Pałuckiego odbyło się walne zebranie Kor-poracji Młynów Gospodarczych pow. tuchol-skiego. Starszy korporacji p. Teofil Praśniew-ski zdał sprawozdanie z rocznej działalności zrzeszenia. Uchwalono, na wniosek p. Praśniew-skiego 50 zł na okręt „Pomorze”.

Radzyn.

Zarządzenie p. wojewody pomorskiego.

Na wniosek Rady Miejskiej i Magistratu w Radzynie, zarządza na podstawie art. 55 ustępu 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczy-po-spolitej z dnia 7. 6. 1927 r. o prawie przemy-słowym (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 53, poz. 463) — że na prowadzenie w tem mieście przemysłu okrężnego, wymienionego w art. 45 p. 1 i 3 wyżej powołanego rozporządzenia, t. j. na sprzedaż towarów oraz wykonywanie drobnych świadczeń natury przemysłowej sposobem okrężnym na podstawie licencji, wydanej przez inną władzę, musi być uzyskane osobne zezwo-lenie (wiza) miejscowej władzy przemysłowej I. instancji, t. j. starosty powiatowego w Gru-dziądzu. Wojewoda: (—) Lamot.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Fordon — K. W. Tak spóźnionych spra-wozdań nie możemy umieszczać.
Margonin. — M — ek. Już zamieściliśmy. W przyszłości prosimy o pamięć.

Uroczystości 10-lecia zaślubin Polski z Bałtykiem w Grudziądzu.

W ub. niedzielę, dn. 16. bm. obchodziło całe Pomorze uroczystość 10-tej rocznicy swaj nie-podległości i zaślubin Polski z Bałtykiem.

W ub. sobotę dn. 15. bm. wiecz. odbył się capstrzyk. W pochodzie wzięły udział oddziały wojsk i organizacje P. W., wśród których zau-ważyliśmy kolejarzy z orkiestra, „Sokoła”, Po-wstańców i Wojaków, Straż Pożarną; Haller-czyków i t. p. Dyrekcja elektrowni wykonała wspaniałą iluminację Rynku, przy cokole, oświetlając herb Państwa oraz tworząc piękny kolorowy łuk. Również komenda P. P. była pięknie iluminowana i urząd pocztowy, zaś gmach ratusza oświetlono reflektorami. Zazna-czyć należy, iż nie było domu polskiego, który-by nie iluminował okien nalepkami na rzecz Floty Narodowej. Domy przyozdobiono cho-rągiewkami o barwach narodowych.

W niedzielę, dnia 16. bm. rano odegrano po-budkę. O godzinie 11,30 odprawiano zostało w kościele farnym uroczyste nabożeństwo, na które organizacje i towarzystwa wysyłały swe poczty sztandarowe. Mszę św. odprawił ks. prałat Dembek w asyście księży: Federowicza i Gdańca. Podczas nabożeństwa śpiewał chór kościelny pod batutą organisty p. Błocha. Za-miast kazania odczytał ks. Mańkowski list pasterski J. Em. ks. biskupa Okoniewskiego. Nabożeństwo zakończyło się „Te Deum” i w końcu odśpiewano „Boże coś Polskę”.

W kościele zauważyliśmy delegacje wszyst-kich pułków stacjonowanych w Grudziądzu, z dow. 16 dywizji p. gen. Rachmistrukiem na czele, zaś z władz cywilnych: prezydenta mia-sta p. Włodka, starostę p. Niepokulczyckiego, wiceprezydenta p. Krobskiego, generała p. Ła-dosia, marszałka Sejmiku woj. p. mec. Szy-chowskiego, radców miejskich pp.: Lipowskie-go, Ruchniewicza, Klimka, Stołowskiego, Bu-tlewskiego, senatora Kulerskiego, posłów pp.: Mazura, Redera, prezesa Pom. Izby Skarbowej p. Brzeckiego, prezesa O. U. Z. p. Szczeszew-skiego, prezesa sądu pow. p. Łacheckiego, pro-kuratora p. Hermanna, inspektora szkolnego p. Sowińskiego, b. insp. szkol. p. Ossowskiego, dyr. Grobelnego, pp. Wacława i Adama Ko-rzeniewskich. Kupiectwo repr. prezes p. Tad. Marchlewski, dyrekcja p. Tadeusz Niewia-kowski repr. Starostwo; pp. Tad. Ziółkowskie-

go i Doleżyca, kierowników szkoły pp. dyr. Puppla, Szkoły Budowy Maszyn dyr. Herzber-ga, dyr. gimnazjum matematycznego i semina-rjum nauczycielskiego, p. dyr. szkoły handlo-wej Markiewicza, rektora Powalskiego i inn.

Z balkonu „Królewskiego Dworu” przemó-wił do zebranych prezes Rady Miejsk. p. mec. Szychowski. Mówca wspominał te wielkie chwile, jakie przeżywaliśmy przed 10 laty, wi-tając wojsko polskie, i zakończył okrzykiem „Niech żyje Polska i Jej Prezydent”. Orkiestry wojskowe odegrały hymn narodowy a okrzyk „niech żyje” podjęły tysiące zebranej publiczności. Akt erekcyjny pod pomnik wolności odczytał asesor p. F. Śliwa. Salwa armatnia 12 strzałów oraz syreny Straży pożarnej oznaj-miły obywatelstwu grodu naszego, że w tej chwili akt erekcyjny zamuruje się w cokole na wieczną pamiątkę.

W defiladzie szli najpierw urzędnicy pocztowi ze swymi prezesami na czele i inne or-ganizacje cywilne, następnie delegacje wojsko-we a na końcu Przystosowanie wojskowe i hułce szkolne. Pochód zamykała Straż Po-żarna, którą prowadził kom. p. Kaszewski. Def-ilada ta odbyła się na Placu 23 Stycznia, któ-rą odbierał dow. 16 dywizji p. gen. Rachmi-struk, prezydent miasta p. Włodek, starosta Niepokulczycki, ks. prałat Dembek i in.

Po defiladzie wszedł na prowizoryczną mównicę prezydent miasta p. Włodek, który w serdecznych słowach uczcił nieznanego żoł-nierza, tego bohatera o naszą wolność i tych wszystkich działaczy, którzy dla Polski pra-cowali a zmarli już, a którzy w grodzie naszym pracowali i działali nad utrzymaniem ducha narodowego.

U płyty Nieznanego Żołnierza złożono wie-niec i zarządzo jednogłośnie ciszę. Okręg śpiewacki grudziądzkich kół odśpiewał dwa utwory pod batutą dyrygenta prof. Dawidowi-cza „Hymn Pomorza” i „Nasz Bałtyk”. Pub-liczność nagrodziła śpiewaków długotrwałymi oklaskami.

Po południu w Teatrze Miejskim odbyło się popularne przedstawienie z prelekcją, zaś wie-czorem o godz. 20 odbyło się galowe przedsta-wienie „Paniątka z okienka” ze stosowną pre-lekcją.

Kino Krystal

Pocz. o 655 i 850.

Dziś, w wtorek, premiera!
Wielki dramat życiowy niezmiernie interesujący na tle przesądów współczesnych, przepojony czynnymi technicznymi przyczynami miłości. Dzieje rozmiłowanych w sobie dwojga istot: kobiety, która ukochała i mężczyzny, wierzącego w wzniosłe ideały pod tytułem

Pocałunek Kochanki

czyli **Za późno...**

W rolach głównych wielka ulubiona artystka

Henny Porten
Frank Lederer

Alice Hechy
Małg. Kupfer
Karol de Vogt

Ujrzawszy ten film, widz wychodzi pod niezapomnianym wrażeniem, że przeżył coś naprawdę pięknego. (4222)

Nadprogram!

APTEKA PRZY PL. TEATRALNYM
ulica Marszałka Focha 14

poleca **ZIOŁA** (3618)
świeże **LECZNICZE**

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 18 lutego 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Symeona b. m., Konstancji.
Jutro: Konrada w., Mansweta m.
Wschód słońca: godz. 7,14.
Zachód słońca: godz. 17,16.

DYZURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 17 bm. do poniedziałku 24 bm. pełnią dyżur:

- 1) **Apteka Pod Niedźwiedziem**, ul. Niedźwiedzia 6.
- 2) **Apteka Pod Koroną**, ul. Dworcowa 74.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum „I. wystawa artystek polskich”.

— **Biblioteka Miejska** (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18,45.

— **Biblioteka Ludowa** (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, w wtorki i soboty od 15—19.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj we wtorek i jutro w środę o 7½ **„Królowa miliardów”**.

W czwartek pożegnalny występ znakomitego artysty Ludwika Solkiego. Wieczór wypełni świetna sztuka Nowaczyńskiego p. t. **„Wielki Fryderyk”**, w którym mistrz Solski stwarza niezapomnianą kreację. Nie wątpimy, że wszyscy wielbiciele jego niezwykłego talentu pospieszą pożegnać naszego gościa, który w dniu tym nieodwołalnie kończy swoje występy na naszej scenie.

W przygotowaniu operetka Lehara p. t. **„Frasquita”**. Premiera 1 marca.

W niedzielę po południu na ogólnie żądanie wielka rewja Zbierzchowskiego p. t. **„To możesz opowiadać swojej babci”**.

Bal Fredrowski artystów Teatru Miejskiego odbędzie się w salach hotelu „Pod Orlem” dnia 22 lutego. Tysiąc niespodzianek! Artystyczny kabaret! Wybór królowej balu! Dochód na budowę Domu Aktora. Wszystkich chętnych, nie mających jeszcze zaproszeń, prosimy o łaskawe zgłoszenia się (listowne, telefoniczne lub osobiste) do Teatru Miejskiego do p. Kadena, gdyż wstęp **tylko za zaproszeniami**. Strój balowy obowiązujący, wszelkie kostiumy mile widziane.

Zarząd Związku Zawodowego Literatów Polskich w Warszawie i Zarząd Polskiego Klubu Literackiego (PEN. Club) wydał ununucjacje w sprawie rozpowszechniającego się „w ostatnich czasach w piśmiennictwie języka obelżywego i karczemnego, postępującego się najgrubszymi oszczerstwami. Roznamietnienie i zajadłość przybiera czasem formy tak wulgarne, że budzą zdumienie i oburzenie literackiej i nieliterackiej opinii publicznej”.

Otóż obie te instytucje, występujące przeciwko szarganiu zasług, obniżaniu poziomu i obyczajów literackich, jak również przeciw cynicznej żonglerce z honorem przeciwnika, jednocześnie protestują przeciw stosowaniu insynuacji, godzących w możliwość pracy zawodów oraz w byt materialny kolegów. Bowiern używanie w walce ze złem metod nieetycznych, ściągając dyskusantów na poziom najniższy — wzajemnej obrazy — pomniejsza sam przedmiot sporu.

Świadomi tej prawdy, wymienione organizacje wzywają pisarzy do „uzgodnienia metod polemicznych z nakazami sumienia”.

Odruć bardzo piękny, bardzo aktualny, ale nie oddajemy się złudzeniom, że pozostanie on wołaniem na papierze.

Walka na moralne noże nie toczy się koło wielkich zagadnień narodowych, bo te są zwykle jasne i prawie że nie ulegają dyskusji. Atrament bluzga zwykle, gdy chodzi o obronę partyjnych interesów, często bardzo niejasnych. Około takich to spraw temperamenta zapalają się, a z natury rzeczy wypływa, że walka przechodzi w polemikę osobistą. To też jest przyczyną, dlaczego „Dziennik Bydgoski” unika polemiki partyjnej, z wyjątkiem gdy chodzi o napiętnowanie występów w dobro publiczne godzących, albo wobec zbyt jaskrawych fałszów i przekręceń, jakimi się względem nas partyjni przeciwnicy aż nazbyt często posługują.

Dwa czynniki są potrzebne, aby polemikę dziennikarską utrzymać w tonie rzeczowej dyskusji: poskromienie wybujałego partyjnicstwa i dobra ustawa prasowa. Interes partyjne są tym materiałem łatwo palnym, który zwykły do wybuchu prowadzi. Gdyby nawet wziąć za klasyczny przykład taki spór o Konstytucję, to widzimy, że z jednej strony sejmokracja walczy o powrót do dawnej władzy i przywilejów, z drugiej strony garść pretorjanów przekrawa tę Konstytucję w ten sposób, aby ze swoich wpływów nic nie stracić, a nawet je rozszerzyć i wzmocnić. Nic dziwnego, gdy na takim podłożu padają groźby w tym sensie, że lepiej kilkunastu posiom kości potamać, niż dopuścić do zbakierowania Konstytucji.

Ale i te wybujałości prasowe opanowałyby w wysokim stopniu dobra ustawa prasowa. Jak ona u nas wygląda, wiemy dobrze. Rząd, który ją zredagował, myślał o własnej skórze, a nie o prasowej przyzwoitości i o ochronie czci współobywateli.

— **Na kuchnię ludową** w Bydgoszczy p. H. K. z T. tytułem kary zł. 40.

— **101,50 zł** na bezrobotnych złożył personel tramwajowy i warsztatowy; p. Paliwoda 1 zł.

— **Na bezrobotnych** złożył p. Waliszewski Franciszek 2 złote.

— **Termin do składania zeznań o dochodach przesunięty**. „Monitor Polski” ogłasza przesunięcie terminu do składania zeznań o dochodzie przez osoby fizyczne i spadki nieobjęte z dnia 1 marca na dzień 1 maja.

— **Polski Czerwony Krzyż**. Walne zebranie odbędzie się w poniedziałek dnia 24. bm. o godzinie 5 po poł. w Klubie Polskim przy ulicy Gdańskiej 49. O ile nie stawi się w oznaczonym czasie dostateczna liczba członków, następnę posiedzenie odbędzie się pół godziny później, bez względu na ilość obecnych.

— **Restauracja bar „UI”** przy ulicy Gdańskiej 15 jest już kompletnie urządzona i każdej chwili pociągną tam chmarami goście jak do ula. Właścicielem tej nowej restauracji jest p. Czesław Śmigieński, b. właśc. hotelu „Pod Orlem” w Toruniu.

— **Zaginiona urzędniczka Miejskiej Kasy Chorych**. Dnia 11. bm. urzędniczka Miejskiej Kasy Chorych, 21-letnia Pelagia Szumańska, wyszła jak zwykle rano z domu swych rodziców zamieszkałych przy Nowym Rynku 10, do pracy i od tego czasu nie wróciła już, ginąc bez śladu. Rodzice podejrzewając jakieś nieszczęście, upraszają każdego, ktoby mógł się przyczynić do odnalezienia córki, aby zechciał się zgłosić w policji lub bezpośrednio u rodziców pod podanym wyżej adresem.

Sławny kapucyn, wielki artysta gościem m. Kcyni.

Wiele sławy, wiele wawrzynów przysporzyli naszej Ojczyźnie Polacy, zamieszkujący poza granicami Rzeczypospolitej. Szczególnie w okresie niewoli najwybitniejsi ludzie i największe talenty emigrować byli zmuszeni, a wśród nich nasi wielcy poeci — wieszcz narodowy Mickiewicz, Słowacki, Krasiński i wielu innych.

I obecnie Polacy zagranicą państwa pozostający swoją wiedzę i swój talent oddają ku pomnożeniu sławy wśród obcym Polski Niepodległej. Wśród znanych znakomitości pierwszorzędne miejsce zajmuje skromny kapucyn ojciec Efreem, zamieszkujący stale w Rzymie, który w tych dniach przybył do Polski i nie omieszkał odwiedzić swego rodzinnego miasta — Kcyni. Skromny ten kapłan-zakonnik, wielkopoleńca wsła-

Bezrobocie.

Nie chcą kominy czarnym dymem pluć, Młoty nie dzwonią więcej o kowadło... Ulicą płynie robotnicza młodź, Na którą widmo bezrobocia padło.

Zakotłowało się w miasta gardzieli, W bluzie warsztatów utyltanej pracą Tlum bezrobotnych na grupy się dzieli Szumiąc pytaniem: dla czego? i za co?

Jeden z rozpaczy zacisnął swe pięści, Ten znów rękawem oczy swe ociera... I nie dziwota... jeśli się nie szczęści, Trudno odgrywać rolę bohatera.

Gdzieś w gabinecie przy likierach, [kawce, Cnych przemysłowców radzą lyse [głowy, Te, co w projektów zawrotnej huśtawce Zawsze dla siebie ciągną zysk gotowy.

Gdzieś na barłogu o chłodzie i głodzie Pochylił głowę bezrobotny człowiek, Głód mu wnętrzości przepala i bodzie I iza bezsensnych czepiła się powiek.

Nie chcą kominy czarnym dymem pluć, Młoty nie dzwonią więcej o kowadło... Ulicą płynie robotnicza młodź, Na którą widmo bezrobocia padło.

Michał Szurlo - Gorzelak.

Na bezrobotnych.

W myśl odezwy P. Prez. Dra Śliwińskiego robotnicy ruchu wewnętrznego Dyrekcji wodociągów i kanalizacji składają 32 zł 50 gr i proszą **robotników Gazowni miejskiej i Stacji pomp kanałowych** o dalszy ciąg.

P. Mirowski Stefan składając 5 zł prosi na następcę p. **Rocha Manikowskiego**.

P. Chmarzyński Franciszek 10 zł i prosi **prof. Zygmunta Hanusiaka** o kontynuowanie akcji.

Orkiestra kina Marysienki 5 zł. Ciąg dalszy: p. **Jan Kielbich**, fabr. instr. muz.

P. Krzykowski Wład., kapelmistrz, 5 zł z apelem do p. **Jana Idzikowskiego**, właśc. księg. o to samo.

Urzednicy i robotnicy Biura Budowlanego Urzędu budowy podziemnych ofiarowali 64 zł 10 gr i zwracają się do **urzedników i robotników Gazowni miejskiej i ruchu kanalizacji i wodociągów**, aby pospieszyli w ich ślady.

(Biedna Gazownia miejska! Z dwóch stron pociągnęli ją do świadczenia społecznego. Musi być w opinii publicznej dobrze akredytowaną!)

— **Zaginiona służąca**. Dnia 16. bm. o godz. 15,30 wyszła z domu swych pracodawców pp.: Sukowskich, zamieszkałych przy ulicy Gdańskiej 50, ich służąca, 23-letnia Gertruda Szulc i wszelki ślad po niej zaginął. W obawie przed jakimś nieszczęśliwym wypadkiem, uprasza się osoby, któreby co wiedziały o zaginionej, aby niezwłocznie powiadomiły o tem miejscową policję, lub pracodawców zaginionej.

Walne zebranie Tow. Terminatorów.

W ub. niedzielę odbyło się o godz. 15 w Domu Czeladzi roczne walne zebranie Tow. Terminatorów. Zebranie zagaill prezes „Opieki nad terminatorami” p. Fr. Kowalski, witając pp. Ziolkowskiego, St. Kowalskiego, Wiśniewskiego i przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego” p. N. Basińskiego. Po odczytaniu

wił się jako znakomity artysta. Jego prace malarskie i rzeźbiarskie zdobyły szeroki rozgłos w całej Europie.

Gdy miano postawić wielki pomnik kardynała Merciera, ogłoszono w Belgji konkurs i wśród współzawodników Francuzów, Belgijczyków jego projekt, przedstawiający zmarłego Dostojnika Kościoła jako filozofa został wyróżniony pierwszą nagrodą.

Witamy Ojca Efrema w Polsce, wśród nas na ziemi Wielkopolskiej. Naszych Czytelników nie omieszka my poinformować o szczegółach życia i pracy tego głośnego Wielkopoleńca, zakonnika i artysty, któremu redakcja „Dziennika Bydgoskiego” nie omieszka złożyć wizyty. Ojciec Efreem przebywa w Kcyni u swej matki-staruszki.

— **Z życia Związku Kupców Podróżujących**. W ub. niedzielę odbyło się w „Resursie Kupieckiej” walne zebranie tutejszego Związku Kupców Podróżujących przy licznych udziałach członków.

Do prezydium weszli pp. dr. Rzepecki — jako przewodniczący, B. Kruszczyński — sekretarz, T. Pawłowski i B. Piotrowski — ławnicy.

Po sprawozdaniach zarządu i udzieleniu mu absolutorjum, wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp. Kucharzewski — prezes, Górny — zast. prezesa, Kruszczyński — sekretarz, Pawłowski — skarbnik, Pawłowski — zast. sekretarza, Klessa, Nowicki i Wojczyński — ławnicy. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Wojciechowskiego, Jan-kowskiego i Frosta. Sąd koleżeński stanowią pp. Jagielski, Malejko, Kotliński, Marciniak i Piotrowski, a do komisji podatkowej powołano pp. Klorka, Tłaczałę i Mrozińskiego.

W wolnych głosach przemawiali pp. dr. Rzepecki, Kucharzewski, Nowicki, Jankowski, Balcer i inni. Zarząd nowy apelował do rzesz kupców pracujących, stojących poza organizacją, aby dla własnego dobra wstępować w szeregi związkowe. Wiadomą jest rzeczą, że luzem chodzący są szkodnikami społeczeństwa i państwa.

— **Ponowne otwarcie restauracji „Pod Strzechą”** przy ul. Marsz. Focha 12 odbędzie się 19. bm. Lokal po pożarze został gustownie odnowiony. Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie.

— **Bal galganiarzy Wojaków Wilczak** - Okole w ub. sobotę udał się znakomicie. Zebrało się dużo pięknych masek. Wiele kłopotu miał zarząd z komisją szacunkową z wyborem najoryginalniejszych masek. Za najpiękniejsze maski otrzymali nagrody pp.: Powalowski, Nowakowa, DREWKOwska i Rutkowska. W komisji szacunkowej prócz zarządu byli pp.: Bysikiewiczowa, Marciniakowa i Raczynski.

O nietłoczenie się w kościołach.

Zauważyć można na każdym prawie nabożeństwie w kościołach naszych, że publiczność stoi stłoczona u wejścia, podczas gdy środek i dalsza część kościoła jest wolna. Sprawia to ten skutek, że wiele osób, chcących korzystać z nabożeństwa, nie może się przez te stłoczone masy ludzkie przecisnąć, aby móc spokojnie pomodlić się. Z drugiej strony znówu kościelni, chcąc zrobić wolne przejście dla innych, raz poraz muszą interwenjować i nawoływać publiczność do posunięcia się na środek kościoła, co oczywiście przeszkadza modlącym się. Czas, aby publiczność nasza przyzwyczaiała się do zajmowania miejsc w środku kościoła, aby przeciw i innym dać możliwość uczestniczenia w nabożeństwach. Często, na samych, z tego powodu, ludzie zmuszeni są modlić się przed kościołem, nie mogąc dostać się do jego wnętrza.

porządku obrad nastąpiło przyjęcie nowych członków. Wstąpiło 8 terminatorów. Z kolei przystąpiono do poszczególnych sprawozdań. Przewodniczący p. Fr. Kowalski, witając pp. Ziolkowskiego, St. Kowalskiego, Wiśniewskiego i przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego” p. N. Basińskiego. Po odczytaniu porządku obrad nastąpiło przyjęcie nowych członków. Wstąpiło 8 terminatorów. Z kolei przystąpiono do poszczególnych sprawozdań. Przewodniczący p. Fr. Kowalski, witając pp. Ziolkowskiego, St. Kowalskiego, Wiśniewskiego i przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego” p. N. Basińskiego. Po odczytaniu porządku obrad nastąpiło przyjęcie nowych członków, ilu członków przystąpiło do Tow., i t. p. Skarbnik terminator Siudowski wykazał w swoim sprawozdaniu saldo w wysokości 53 zł., na korzyść Tow. Po sprawozdaniu bibliotekarza terminatora Judka, udzielono zarządowi pokwitowania, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: prezes — Berdych, wiceprezes — Drzymała, sekretarz — Gockowski, zast. sekr. — Welke, skarbnik — Rejentowicz, bibliotekarz — Siekierkowski, zast. biblj. — Molicki, rew. kasy Ciesiński i Muszalski, chorąży — Zmuda, zastępca Korecki, podchorążowie Gockowski II i Klóska. W wolnych głosach poruszono sprawę założenia kółka scenicznego. Po wyczerpaniu porządku obrad zakończono zebranie odśpiewaniem jednej zwrotki „Wszystkie nasze dzienne sprawy” i hasłem „Cześć Rzemiostu!”

Pożegnanie d-cy 62 p. p. Wlkp. ppłk. dypl. Czuruca

Dzień 7 bm. był ostatnim dniem pobytu w Bydgoszczy ppłk. dzpl. inż. Czuruca, jako dowódcy pułku. W dniu tym odbyły się uroczystości pożegnania pułkownika przez jego podwładnych.

Oficjalna uroczystość oddania pułku nowemu dowódcy ppłk. dypl. Powierzy odbyła się już dnia poprzedniego. Na dziedzińcu koszar zebrał się cały pułk z chorągwią. Raport odebrał ppłk. dypl. Czuruk, przechodząc następnie przed frontem wszystkich kompanij, robiąc ostatni przegląd swych żołnierzy, których tak bardzo i szczerze kochał. Po dokonaniu przeglądu pułku odbyło się zdanie pułku, po którym ppłk. dypl. Czuruk wygłosił do żołnierzy krótkie przemówienie: „Zegnając się z Wami — mówił pułkownik — muszę Wam powiedzieć, że rozstawać się z Wami jest mi bardzo ciężko, boście dobrze pełnili służbę i zachowywaliście się w pułku godnie”. Po przemówieniu ppłk. dypl. Czuruca odbył się przegląd pułku przez nowego dowódcę.

Bardzo wzruszającym momentem, działającym wybitnie wychowawczo na swych podwładnych, była chwila żegnania się ppłk. dypl. Czuruca z chorągwią pułkową, kiedy to po zaszalowaniu, klękając, ucałował ją. Wyczuwał każdy to wielkie umiłowanie symbolu tradycji bojowych pułku, symbolu „Honor i Ojczyzna”, dla których każdy żołnierz gotów oddać największy swój skarb — życie. To samo wykonał nowy dowódca pułku, rozpoczynając obejmowanie pułku.

Dnia 7 lutego br. o godz. 12 odbyło się pożegnanie ppłk. dypl. Czuruca przez korpus podoficerski pułku, poprzedzone wspólną fotografią.

W kasynie podoficerskiej spędził pułkownik kilka chwil wśród serdecznego nastroju.

Imieniem wszystkich podoficerów zawodowych przemówił st. sierż. Baranowski, który podniósł zalety, jakie cechowały pułkownika Czuruca względem podoficerów, wyróżniając specjalnie jego niezwykłą troskliwość i opiekę. Podziękowawszy za wszystko dobro, życzył pułkownikowi powodzenia i wszelkiej pomyślności na nowym stanowisku.

W odpowiedzi p. pułkownik Czuruk dziękował wszystkim za współpracę, jaką doznawał ze strony podoficerów.

O godz. 20-ej w gronie całego korpusu oficerskiego pułku, dowódców oddziałów i zastępców 15. Dywizji Piechoty, oraz dowódców oddziałów garnizonu z Dowódcą 15. Dyw. Piechoty gen. Thommée i p. gen. Bakhradem na czele odbyła się wspólna kolacja.

W czasie kolacji pierwszy przemówił p. gen. Thommée, Dowódca 15. Dyw. Piech., podkreślając wielkie zalety pułkownika, jako dowódcy i wychowawcy i złożył życzenia powodzenia w dalszej jego pracy. Na zakończenie wniósł pan General toast na cześć Naczelnego Wodza, który wszyscy obecni entuzjastycznie powtórzyli.

Następnie przemówił p. ppłk. Sokołowski, zastępca dowódcy pułku w im. całego korpusu oficerskiego pułku. W przemówieniu swem podkreślił serdeczny stosunek, jaki łączył korpus oficerski z odchodzącym ppłk. dypl. Czurukiem. Wychowując nas, mówił ppłk. Sokołowski, nauczyłeś nas bardzo dużo. Pokazałeś, jak można pogodzić obowiązki ciężkiej i żmudnej pracy żołnierskiej, ku chwale Ojczyzny, z serdecznym stosunkiem koleżeńskim i tą życzliwością, jakiej nam nigdy nie szczędziłeś.

Rozstajemy się dziś z żalem. Serca nasze będą zawsze z Tobą, a prosimy bardzo, byś i Ty wspominał czasem towarzyszy broni i nie wykreślił nas ze swej pamięci. Pamiętaj zawsze o tak bardzo ukochanym przez Ciebie 62. pułku piechoty Wlkp. Następnie ppłk. Sokołowski wniósł toast na cześć ppłk. dypl. Czuruca, który wszyscy zebrani entuzjastycznie długo podtrzymywali.

Przemawiał koleją ppłk. dypl. Wolikowski, dowódca 59. p. p. w imieniu dowódców pułków wchodzących w skład 15. Dywizji

Piech., pułk. Byliński, dowódca 16. puł. ul. i w imieniu Przysp. Wojsk. 62. pp. mjr. Zglenicki.

Na powyższe przemówienie odpowiedział pułk. Czuruk, dziękując Generalowi i wszystkim obecnym, za wyrażone mu słowa uznania i za serdeczność, jaką go darzono. W przemówieniu pułk. Czuruca widać było wielki żal z powodu rozstawania się z pułkiem. Zwracając się do korpusu oficerskiego zaznaczył: „Podkreślano dziś tutaj duże

wyniki mojej pracy. Jeżeli wyniki te są, to jedynie dlatego, że w pracy swej miałem za sobą 50 serc waszych, panowie i 200 serc podoficerskich”. Następnie wspomniawszy pułk. Czuruca piękny moment z tradycji bojowych pułku — Glinianki — gdzie 4. komp. strzel. wytrwała na swych stanowiskach, tracąc prawie wszystkich swoich żołnierzy. Jestem pewny, mówi, że 62 p. p. pozostanie wierny tradycjom bojowym i honor swój wysoko nieś będzie. Następnie wniósł pułkownik toast na cześć 62. p. p.

Ostatni przemawiał ppłk. dypl. Powie-

rza, który m. in. zaznaczył, iż ceni wysoko piękne tradycje 62. p. p. i dołoży wszelkich starań, by takowych nie pomniejszyć a jeszcze powiększyć. Kończąc wniósł ppłk. Powierza toast na cześć pułku, w ręce odchodzącego pułk Czuruca.

O godz. 24-ej wszyscy obecni w kasynie ofic. z p. gen. Thommée'm na czele udali się na dworzec, skąd odjeżdża pułk. Czuruk do Warszawy.

Chwile pożegnania, przepojone szczerem żalem wszystkich podkomendnych — zostaną u wszystkich na zawsze w pamięci.



Kurs oświatowy i zjazd okręgowy Katolickich Tow. Robotników Polskich w Bydgoszczy.

Cel kursu oświatowego. — Przebieg kursu. Referaty. — Zamknięcie kursu. — Obrady zjazdu okręgowego. — Sprawozdania członków zarządu. — Wybór zarządu okręgowego na okręg Bydgoszcz-miasto i Bydgoszcz-wieś. Omówienie różnych spraw organizacyjnych.

Generalny sekretarjat Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich w Poznaniu w bieżącym roku urządził cykl kursów oświatowych w całym szeregu parafij w archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej. Celem tych kursów było wzmocnienie ideologii chrześcijańsko-społecznej wśród członków i zarazem usprawnienie działalności całej organizacji. Ogółem odbyło się 22 kursy. Ostatni właśnie urządzono w ubiegłą niedzielę w Bydgoszczy, w „Domu Katolickim” przy Farze.

Po wysłuchaniu Mszy św. w bydgoskiej starożytnej Farze, odprawionej przez wicepatrona T. K. R. P. przy Farze, ks. Wojciechowskiego, udali się zebrani delegaci do sali wyżej wzmiankowanego lokalu. W kursie, jak i w obradach okręgowych wzięło udział przeszło 100 delegatów. Byli to członkowie poszczególnych zarządów z miejscowych organizacji i z pozamiejscowych, jak mianowicie: Solca Kujawskiego, Nakła, Mroczy, Łobzenicy, Mąkowskiej, Wierzuchina, Ślesina, Osieka, Łońska Wielkiego i Chełmży.

Kurs zagał zastawiony i niestrudzony w pracy społecznej prezes okręgowy p. Jan Cywiński, który na wstępie powitał gości w osobach pp.: prezesa Rady Miejskiej Beyerera, naczelnego redaktora „Dziennika Bydgoskiego” Teski, ks. dziekana Stepczyńskiego, ks. prob. Skoniecznego, administratora Łapkę, ks. wicepatrona Wojciechowskiego, przedstawicieli nauczycielstwa i innych oraz wszystkich uczestników, poczem poświęcił kilka słów śp. Bąkowi, wiceprezeso- wi okręgu bydgoskiego, którego zasługi uczczono przez powstanie.

Pierwszy referat ideowy wygłosił ze znaną sobie swadą oratorską rektor p. Ewald, omawiając w jasnych i dobitnych słowach znaczenie wielkiego dzieła papieża Leona XIII p. t. „Rerum Novarum”. Sekretarz okręgowy p. Zieliński wygłosił drugi referat o usprawnieniu organizacji, a trzeci — generalny sekretarz Zw. Kat. Tow. Rob. Pol., niestrudzony w pracy społecznej, ks. Michałowicz z Poznania, przedstawiając najnowsze enuncjacje Ojców św., dotyczących spraw warstwy robotniczej. Uzupełnił on przytem oba poprzednie referaty. Przez cały czas trwania kursu uczestnicy słuchali referatów w niezwykle skupieniu. Niezawodnie przyczyni się to do tego, że szeregi organizacyjne wzmocnią się tak pod względem ideowym, jak i praktycznym. W krótkiej

dyskusji przemawiali następnie prezes Rady Miejskiej p. Beyer, ks. radca Stepczyński i ks. prob. Skonieczny, którzy stwierdzili, że tylko przez oświatę zdrową i wpojenie zasad chrześcijańsko-społecznych, szerokie rzesze robotnicze będą mogły wywalczyć sobie odpowiednie stanowisko w społeczeństwie. Na tem wyczerpał się program kursu.

Następnie rozpoczęły się obrady zjazdu okręgowego. Ze sprawozdań członków zarządu wynikało, że okręg bydgoski, pomimo wielu trudności rozwija się świetnie. Go-rzej atoli przedstawiała się sprawa z okręgiem nakielskim. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, przystąpiono do omówienia spraw, dotyczących zorganizowania okręgu bydgosko-nadnoteckiego. Z toku dyskusji wykazało się, że okręg ten musi mieć centralę w Bydgoszczy. Wybra-

no też nowy zarząd, w skład którego weszli pp.: Jan Cywiński — prezes, (dla obu okręgów) Graj pierwszym wiceprezsem (na okręg miejski), Adamski z Mroczy drugim wiceprezsem (na okręg wiejski), Jasieniecki skarbnikiem (dla obu okręgów), Zieliński sekretarzem (na oba okręgi), Sztyma zast. sekretarza (na okręg miejski), a Dembiński (na okręg wiejski).

Po wyborze nowego zarządu omówiono cały szereg spraw dotyczących organizacji tygodnia propagandy oraz 30-letniego jubileuszu Związku Kat. Tow. Robotników Polskich.

Kurs ten jak i zjazd okręgowy nakreślił nowe drogi, wiodące do wzmocnienia sił organizacyjnych i rozpoczęcia usprawnionej pracy dla dobra całej organizacji. Akcję tę należy poprzeć jak najwydatniej. Obowiązkiem tedy jest każdego rozumnego obywatela-Polaka, ażeby wszelkie poczynania kierowników tej tak zasłużonej i wielce pożytecznej organizacji popierać jak najwydatniej, ażeby przez to przeciwdziałać skutecznie akcji wywrotowej, jaka się w obecnych czasach rozszerza.

Najsilniejsza placówka Chadecji w Bydgoszczy. Jest nią Wilczak-Okole.

Podczas ostatnich wyborów w 14 lokalach wyborczych na przedmieściach Wilczak, Okole i Czyżkówko, oddano na listę Chrześcijańskiej Demokracji około 5.000 głosów. Jest to niewątpliwie zasługą zarządu miejscowego Koła Ch. D., mężów zaufania i niestrudzonego organizatora całej akcji p. Woźnego.

Roczne walne zgromadzenie koła Wilczak-Okole, jakie się odbyło dnia 15 bm. w lokalu p. Rutkowskiego przy narożniku ulicy Wrocławskiej, nie szczędziło pochwał dla wszystkich działaczy na przedmieściu — za ich bezinteresowną, obywatelską pracę. Koło pozyskało 58 nowych członków. Ogółem liczy członków 210. Stan kasy wykazuje nadwyżkę 257 zł. Komisja rewizyjna wniosła o udzielenie pokwitowania skarbnikowi p. Górskiemu, za wzorowe prowadzenie ksiąg kasowych oraz reszcie członków zarządu. Rzęsiste oklaski i ponowny wybór całego zarządu to jest pp. Montewskiego — prezesa, Sadki — wiceprezesa, Nehringa — sekretarza, Górskiego — skarbnika, oraz Bygiera, Cyrankiewicza, Woźnego, Walewskiego i Starobrata jako ławników, był dowodem wielkiego zaufania, jakie członkowie

mają do swoich przewodców. Na zastępcę sekretarza pozyskano p. Kępę.

Praca oświatowa w Kole Chadecji na Okolu idzie zwawo. Na wszystkich zebraniach miesięcznych wygłaszane są interesujące referaty. W minionym roku sprawozdawczym mieli wykłady w kole: red. Nowakowski 4, red. Formański 3, Woźny 2, Sikora 1.

Pan Sikora, wiceprezes zarządu okręgowego, przewodniczył na walnym zebraniu koła; protokół pisał p. Migas, ławnikami byli pp. Jan Cywiński, Tołdziecki, Zielewicz i Jańczak, — zastępujący bratnie organizacje. W zebraniu brali również udział przedstawiciele chrześcijańskich związków zawodowych.

Po dokonaniu wyborów uczczono 10-lecie odzyskania dostępu do morza. Sprawę szczegółowo przedstawili pp. Nowakowski, i Bigoński. Opieka rządu nad „cudownym dzieckiem” — jak Pomorze nazwał Marszałek Piłsudski — nie powinna ograniczać się do słów i pieszczot, lecz powinna przybrać realniejsze kształty w postaci ratowania przemysłu i rolnictwa przed zagładą. Lud pracy, wróciwszy do swoich warsztatów i fabryk, będzie zadowolony i oprze się zachłanności złych sąsiadów.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

ŚRODA, 19 LUTEGO.

17,45: Poznań. Koncert muzyki wiedeńskiej.
17,45: Warszawa. Koncert solistów.
19,15—19,30: Wilno. Audycja wesoła.
20,00: Hamburg. „Listopad” dramat w 4 aktach H. Ehrke'go.
20,00: Praga. Koncert symf. Filh. Czeskiej.
20,05—20,30: Poznań. Odczyt p. t. „Dziejopisarstwo polskie na przełomie XIX i XX wieku”.
20,05—20,30: Katowice. Roman Sumowski: „Polacy na dalekich szlakach — Krzysztof Arciszewski”.

Kino „PAW”
Początek o godz. 7 1/2, 9
w niedziel. 4, 5, 7, 9, 11.

Dziś
ulu-
bieniec

Harry Liedtke

w przebojowym
filmie produkcji
1930 roku p. t.

Karjera panny Dodo

Śliczna kino-złotka w 12 akt.
Prócz tego bogaty
nadprogram

Na scenie nowa rewja
Do łódeczka coś słodkiego
w 11 częściach. (4271)

Ujęcie złodziejki o machjawelskich pomysłach.

Dnia 15. bm. policja ujęła poszukiwaną za dokonane oszustwa i kradzież 26-letnią Pelagję Olszewską, która swymi machjawelskimi pomysłami doprowadzała do rozpacz rodziny całe. Niedośyć bowiem, że je okradała, lecz aby wywabić domowników z mieszkania i dokonać kradzieży, odgrywała rolę posłanniczki, zwiastującej śmierć kogoś z najbliższych, jak o tem donosiliśmy już w poprzednich numerach naszego pisma. Oszustka po dokonaniu oszustwa i kradzieży na szkodę państwa Zarzyckich w Głuchowie, udała się do Nakła, następnie do Torunia, gdzie również dokonała podobnych oszustw, aż wreszcie przybywszy do Bydgoszczy, została przez czujną naszą policję ujęta. Nie wypiera się ona swych zbrodniczych czynów i zachowuje się czynnie. Odstawiono ją do dyspozycji sądu. Przy złodziejce nie znaleziono ani gotówki, ani żadnych ze skradzionych rzeczy, co przypuszcza każdy, że ma ona jakąś kryjówkę w której rzeczy przechowuje. Policja czyni dalsze dochodzenia.

Ujęcie dwóch mocno podejrzanych włamywaczy.

Policja w pościgu za mordercami śp. ks. Robowskiego w Sadkach, natknęła na dwóch znanych, niebezpiecznych włamywaczy, którzy w tym właśnie czasie, w tamtej okolicy dokonali kilka śmiałych kradzieży z włamaniami, jak w Popielewie, Sitnie i innych miejscowości powiatu wyrzyckiego. Są to przed niedawnym czasem zwolnieni z domu karnego 26-letni Hieronim Wieszałkowski z Drażna, pow. wyrzyckiego i 26-letni Józef Pociół z Zabartowa tegoż powiatu. Za gotówkę, pochodzącą z kradzieży, zakupywali sobie elegancką garderobę, bieliznę i aby odwrócić od siebie podejrzania na wypadek przychwycenia ich przez policję, wystawili wzajemnie jeden drugiemu kwity na rzekomo udzieloną pożyczkę oraz zaświadczenia, stwierdzające ich alibi w pewnych poszczególnych dniach. Włamywaczy osadzono w więzieniu śledczym w Bydgoszczy i czynione są dalsze dochodzenia.

KONCERTY I ZABAWY.

— Korpus oficerski 62 p. p. urządza dziś dnia 18. bm. w sali kasyna oficerskiego przy ulicy Marsz. Focha wieczór taneczny, połączony z tombolą i bridgem.
— Zabawa karnawałowa Harc. Klubu Sport. Harcerski Klub Sportowy urządza w dniu 23. bm. w sali „Pod Lwem” zabawę karnawałową, na którą zaprasza swoich sympatyków. Wstęp za zaproszeniami. Początek o godz. 19.
— **Bal maskowy** urządza Tow. Gimn. „Sokół” II., oddział żeński — dnia 23 bm. o godz. 5 wieczorem w sali p. Orczykowskiego przy ul. Saperów 19. Sala pięknie udekorowana. Orkiestra doborowa.
— **S. M. P. Naprzód** urządza 23 lutego wieczornicę karnawałową. Próby sztuki już się rozpoczęły.
— **Bal maskowy w nowych salach** Klubu Polskiego urzędza Rodzina Wojskowa dnia 1 marca br.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Tylko dziś i jutro po raz ostatni podwójny wielce urozmaicony i ciekawy program, a mianowicie wstrząsający dramat p. t. „Dziewczyna z zakazanej dzielnicy” oraz najweselejsza komedia sezonu p. t. „Harry i senne mary”.
KRYSTAL. Różnica przekonań politycznych burzy niekiedy życie rodzinne, odrywa syna od matki, rozłącza braci. Cierniową drogę takiej ofiary nieopatrznego idealizmu pokazuje wzruszający dramat życiowy p. t. „Pocałunek kochanki” czyli „Zapóźno”, w którym Henny Porten, jako dziewczyna z ludu, tworzy przepiękną kreację. Nadprogram fabrykacja olbrzymów nadpowietrznych.
MARYSIENKA w dalszym ciągu z powodzeniem wyświetla wspaniały romantyczny dramat p. t. „Żelazna maska”. W roli junackiego rycerza bez skazy Douglas Fairbanks.
NOWOŚCI. Dziś po raz ostatni ukaże się na ekranie wielkie dzieło nieśmiertelnego mistrza Moniuszki p. t. „Halka”. Kto jeszcze nie zdążył urzecz twórcę polski o temacie czysto polskim, niech skorzysta z okazji.
OKO wyświetla potężny dramat na tle wielkiej wojny francuskiej p. t. „Nieśmiertelna miłość”, a nadprogram 2-aktowa komedia i na scenie występy artystyczne z Trojanowskim na czele. Początek o godz. 6 45 wiecz.
PAW. Dziś przebojowa komedia w 12 akt. z udziałem Harry Liedtkego p. t. „Karjera panny Dodo” w której dwie siostry zalotne La Jana i skromna Betty walczą o serce Harrego. Oprócz tego bogaty nadprogram. Na scenie nowa rewja, w 11 częściach p. t. „Do łódeczka coś słodkiego”.

Przy pomocy jakich sztuczek skradli złodzieje obywatelowi z pod Bydgoszczy 10.000 zł.

U jednego z obywateli w okolicy Bydgoszczy, p. S., zjawił się jakiś osobnik, który przedstawiając się za pośrednika, zaproponował mu kupno mniejszego gospodarstwa rolnego na bardzo dogodnych warunkach. Pan S. wyraził swą zgodę, wobec czego następnego dnia przybyli do niego jacyś dwaj inni osobnicy, rzekomi właściciele gospodarstwa, celem bliższego omówienia sprawy. Ułożono, że w najbliższym czasie p. S. pojedzie z nimi zobaczyć gospodarstwo i zaraz umowa może zostać zawarta.

Dnia 16 bm. zjawił się u p. S. znowu inny osobnik, który przedstawiając się za wysłannika rzekomych właścicieli, oświadczył, że ci czekają już w Bydgoszczy na p. S. i proszą, aby zaraz przyjechał, zabierając z sobą gotówkę. Wobec okazanej przez p. S. zgody, osobnik zatelefonował do Bydgoszczy po autodorózkę, którą też przybyli do miasta. Zajeżdżał do jednej z restauracji, gdzie p. S. kazał podać kawy, po wypiciu której chcąc zapłacić rachunek, dobył portfel, w którym miał 10.000 zł, przygotowanych do kupna rzekomego gospodarstwa. Po zaplaceniu schował z powrotem portfel do kieszeni, a w chwilę potem osobnik pod pozorem, że idzie po wymienionych i oczekiwanych panów, oddalił się. Gdy następnie po wyjściu osobnika p. S. sięgnął do kieszeni, z przerażeniem spostrzegł brak portfela z gotówką. Wówczas zrozumiał, że padł ofiarą

oszustów i niezwłocznie doniósł o wypadku policji, która ujęła sprawę w swoje ręce, czyniąc energiczne poszukiwania za złodziejami. Wiele danych wskazuje na to, że byli to złodzieje nie tutejsi.

Pies obrońcą człowieka.

Pan K., zamieszkały przy ulicy Sienkiewicza, ma za sąsiadkę, zajmującą skromne mieszkanie na temże samym piętrze, pewną sparaliżowaną staruszkę, którą opiekuje się dochodząca posługaczka. Drzwi mieszkania staruszki są zamknięte tylko na zatrask, od którego klucz ma zawsze przy sobie posługaczka, aby każdej chwili mogła dostać się do chorej staruszki. — Pan K. ma małego psa szpica, którego często zostawia zamkniętego w mieszkaniu. Pewnego razu, około godziny 11-ej w nocy, zamknięty w mieszkaniu pies zaalarmował lokatorów przeraźliwym wyciem i szczekaniem. Ten i ów lokator wyszedł z mieszkania, aby się przekonać co jest przyczyną tej psiej awantury na schodach. I wówczas ujrzeli pod drzwiami mieszkania staruszki jakiegoś draba, operującego wytrychem przy zamku, który na widok nadchodzących, zbiegł szybko po schodach na podwórze, a następnie przez parkany dalej.

Tak więc mały pies uchronił sparaliżo-

waną kobietę od złodzieja, a może nawet i mordercy.
Czyż wobec tego słusznym jest, aby Magistrat skazywał mieszkańców przez nalożenie horendalnych podatków od psów, na pozbywanie się tych prawdziwych wiernych stróżów mienia i życia człowieka?... Wszyscy złodzieje i włamywacze winni teraz wyrazić swe gorące uznanie Magistratowi za to dążenie do wygubienia psiego rodu. Ale przypuszczać należy, że Rada Miejska będzie innego zapatrywania.

— **Czyj bucik?** Na ulicy Gdańskiej znaleziono mały bucik dziecięcy czarnego koloru. Poszkodowany zechce się zgłosić w naszej redakcji w godzinach urzędowych.

— **Złodziej w roli żebraka.** Włóczęga się po domach pod pozorem żebrania jakiś młody złodziej, wszedł dnia 15. bm. do niezamkniętego mieszkania p. Józefy Kuczyńskiej przy ulicy Podgórnjej 5—6 i w chwili gdy p. K. była w sąsiednim pokoju, ściągnął ze stołu niepostrzeżenie obrus i zbiegł.



Znaleźć nazwy podanych znaczeń przez zastąpienie cyfr odpowiednimi literami.

- 51 — karta
- 315 — owad
- 131 — przyprawa
- 123 — liczba
- 151 — narodowość.
- 451 — część ubioru
- 1231 — gromağa
- 5231 — postać z „Trzech Muszkieterów”
- 3452 — osoba duchowna
- 4312 — rodzaj abstynencji
- 43251 — pierwiastek
- 41325 — wybryk
- 3145 — choroba
- 45125 — miękka masa
- 23512 — przemowa
- 12345 — część ciała.

Rozsypane zgłoski ułożyć w aktualny dwuwiersz:

Do — ro — ta — na — wa — ia — ia — flo — sza — no — na — si. —

Rozwiązanie szarad:

- Nr. 45. Na Pomorzu Zboże w morzu.
- Nr. 46. Gdynia.

Traine rozwiązania szarad nadesłali:

Miejscowe: J. Ziemke, J. Malchrowicz, S. Drzewiecki, J. Gapiński, E. Urbański, L. Rexówna, M. Rybka, A. Hejzówna, F. Wullert, M. Linora, Z. Lipczyński, J. Jechał, W. Piotrowski, „Jasia i Benek”, S. Kwiatkowski, A. Ciastoniówna, M. Wiśniewska, B. Szonertówna, F. Skoraczewska, B. Truskawa, B. Klócka, L. Stawicki, G. Wawrzyńska, E. Kwasikroch, B. Darnowski, L. Freitażanka, E. Radzińska, T. Józefiak, L. Orkiszewski, M. Nalazek, L. Zborowski, K. Mazur, S. Stefański, E. Bielawski, M. Polakówna, H. Freitag, Z. Płoszyński, K. Banach, A. Wita, E. Depka, Z. Freitażanka, P. Szmóń, E. Orkiszewski, M. Wojtczak, Z. Schulz, M. Mikolajski, C. Toporkówna, B. Batkowski, K. Hoppówna, H. Paździerska, J. Zjawieński, A. Gross, G. Szcześniakówna, F. Sarnowski, Z. Mentlikowski, M. Stawicka, J. Kempiański, A. Gwiazdowski, R. Deja, Andrzejewski, L. Hoppówna, J. Kozłak, T. Pawlak, J. Murawski, M. Papierowska, L. Janiszewski, Saksimól A., F. Jabczyński, L. Papierowska, E. Pisarzewska, J. Mazur, J. Hoppe, G. Janeczka, H. Szafarzówna, W. Papierowska, B. Polowski, A. Skoczek, I. Fallencikówna, A. Hopówna, M. Skoczek, S. Kłębowska, Z. Gackowski, Z. Kłębowski, Z. Gackowski, S. Gackowska, L. Stawicki, W. Podemski, S. Frackowiak, A. Sieczka, J. Mazur, T. By-

towski, J. Cygański, C. Cebulski, A. Róźdzynski, L. Oszuścik, F. Kurzanka, F. Templin, Z. Smyczyński, L. Hoppe, B. Kubich, W. Tyrankiewicz, E. Kasprzykówna, M. Jeszke, D. Zachaczewska, J. Szmóń, F. Szmóń, E. Różyński, Z. Lubuś, M. Dudzik, I. Jeszkówna, E. Kasprzyk, J. Domin, J. Kosicki, R. Ciszewski, W. Domin, W. Jarysz, Z. Jarysz, I. Wiśniewska, Z. Urbański, B. Szwoch, W. Zakrzewski, Z. Wullert, M. Fajerek, J. Pankanin, F. Kosicki, M. Wyrobek, M. Radzińska, Z. Pannin, J. Tatarzkiewicz, J. Hoppe, F. Wyrobek, J. Ubyszewski, T. Uliński, J. Manet, J. Kukułka, K. Forbot, B. Hoppe, N. Kamiennicka, H. Sampławska, J. Hoppe, R. Balcerzak, H. Toporkówna, W. Szymkowiak, J. Stęszewska, W. Baranowska, J. Tabaczyński, A. Pankowski, H. Balcerkiewiczówna, W. Błaszakówna, W. Szcześniak, Z. Wolak, E. Ronowicz, J. Pankowski, J. Karczewski, A. Mazur, S. Karczewski, K. Więckowski, M. Wróblewski, M. Formanowicz, I. Sendorowa, M. Dąbrowski, J. Piechowska, T. Bartkowski, I. Eljaszówna, B. Ciaciuch, K. Szymański, L. Śniady, H. Puchaczewska, Z. Grochowski, J. Drzazga, A. Czechowski, S. Grzesiński, K. Buczkowski, Z. Woźniewski, S. Kobza, M. Janus, L. Chmara, R. Rost, W. Turecki, A. Olkiewicz, E. Daroń, L. Balcerowiczówna, J. Tatarzkiewiczówna, Z. Bagieński, A. Jaranowski, U. Szyperka, K. Andrzejewicz, B. Kobza, R. Lipczyński, W. Topoliński, E. Kobzanka, E. Rutkowski, J. Kroskowski, Z. Pudłowski, A. Suleka, J. Kolasiański, B. Chyłówna, A. Dachtera, A. Januszewski, G. Grzechowska, T. Rasz, J. Orchołski, I. Malicka, J. Januszewski, A. Czerwiński, J. Jankowski, K. Patalong, E. Wolakówna, K. Krauzówna, P. Zimny, J. Goc, H. Ślusarek, Ł. Morawska, O. Schulz, J. Patalong, E. Wojtczak, J. Leń, J. Spychalski, W. Lewandowski, T. Zimmiewicz, M. Lubańska, I. Kozłowska, A. Cebulski, J. Bielmowska, S. Krzywdziński, B. Jaworski, J. Ciastoń, A. Sobieski, T. Wielosik, R. Brudnicki, T. Ruxówna, M. Drabik, W. Kobyliański, W. Boetgerówna, P. Potocki, F. Potocki, H. Arkuszewska, J. Schmidtówna, B. Chwastek, K. Sobczakówna, S. Chudziński, F. Lubański, Z. Knera, F. Wollmann, J. Skoraczewski, A. Branička, P. Mozolewski, Andrzejewski, F. Szyperski, W. Siuda, W. Filipczak, K. Borowski, Z. Czarnačka, A. Krawczak, E. Rumelówna, J. Michalski, A. Hejza, S. Porowski, F. Szmóń, A. Szmóń, H. Siewertówna, W. Ulatowski, T. Hausner, J. Świdowski, E. Alwin, Z. Marasówna, J. Maras, S. Szmóń, K. Marasówna, E. Zuern, B. Śloderbach, A. Mindak, W. Kozłowski, J. Wawrowski, L. Łączka, E. Ślusarek, J. Szymkowski, A. Krzemkowski, E. Raszeja, B. Hoppe, A. Siuda, E. Chwastek, M. Borczyński, W. Sygnarski, W. Gwidowski, T. Orkiszewski, F. Śniady, M. Poczekaj, J. Topacz-Łożanka, T. Szmóń, W. Graetzer, Matylis, Z. Cichy, T. Szwedówna, S. Skrzypczak, S. Gocówna, U. Chranowska, J. Doms, S. Wodecki, J. Kukułka, Matysiakowski, I. Żuchowska, F. Fischer, S. Sztolfówna, F. Sztolfówna, L. Kochmański, J. Krasiński, H. Śloderbachówna, B. Trojański, H. Freitag, A. Goc, L. Brodzki, H. Nessel, E. Kroskowska, M. Nowicka, H. Ursynowiczówna, J. Ł. Prusówna, Baranowski, J. Gniateczy, W. Łoga, Z. Mentlik, S. Godzwon, J. Bruska, Z. Powa-

łowska, H. Adamska, J. Papierkowski, E. Kielbasa, A. Bona, P. Piszczalka, K. Cyganek, M. Orczykowski, B. Szmelter, J. Papierowski, A. Zimny, A. Leśny, W. Skoczylas, A. Kemnitz, M. Owocki, E. Doleżanka, J. Wawrowski, W. Szadzińska, K. Wojtel, J. Wojtczak, F. Wojtel, A. Wojtczak, C. Woźny, H. Sampławska, J. Lubańska, J. Siuda, K. Cichon, L. Cichonówna, M. Woł, F. Rychlewski, E. Maternowski, K. Maćki, M. Konstmanow, J. Grocki, Z. Sulecki, B. Łochowicz, S. Boguś, I. Czocharńska, W. Przybylska, T. Tomsia, F. Urbański, M. Mazurówna, J. Płopówna, G. Oszuścik, B. Kotliński, T. Baranówna, P. Szmóń, A. Błaszak, J. Śledziona.

Z prowincji: A. Bonkowski - Samostrzela, M. Kozłowska - Kcynia, R. Kośmider - Wągrowiec, I. Styło - P. Minikowo, P. Saganowski - Czarnówko, G. Olszewska - Gorzenia, J. Olszewski - Gorzenia, M. Kubiak - Gorzeń, H. Kubiakówna - Gorzeń, T. Nowaczyk - Witkowo, J. Blechacz - Olczewka, W. Grumbeinmelówna - Szajnochy, W. Warszawski - Szubin, Auch - Pruszcz, C. Miłoszewska - Radomno, W. Schmidt - Malociechowo, J. Kozłowski - Kcynia, T. Lorz - Wtelno, A. Wilczyński - Serock, S. Majewski - Nakło, T. Baś - Nakło, I. Maliszewska - Lubiszewo, T. Gałgański - Żędowo, K. Otulakówna - Zbiczno, Z. Szałecki - Inowrocław, J. Falkowska - Prusce, A. Chudziński - Mogilno, J. Mirucki - Inowrocław, J. Kaczyński - Samplawa, S. Frankowski - Rynarzewo, R. Pochowski - Łabiszyn, M. Gapińska - Inowrocław, B. Tomaszczyk - Nakło, H. Kurdelski - Łabiszyn, R. Płopówna - Inowrocław, I. Kurdeleka - Łabiszyn, S. Sobczak - Osowagóra, S. Krysiak - Brdyjście, T. Tollik - Janowo, J. Gromotkówna - Wysoczek, A. Pie-rucki - Ślesin, B. Górski - Maksymilianowo, M. Sobczakówna - Osowagóra, J. Szymański - Osiek, U. Zaryska - Skórcz, F. Loose - Nakło, K. Lewandowska - Kwiciszewo, W. Waszak - Kapuścisko Małe, M. Budzyńska - Nakło, M. Gołatówna - Kapuścisko Małe, K. Krakowski, B. Matuszewski - Miłosław, M. Ogórkiewicz - Witkowo, M. Adamczykówna - Gniew, T. Zieliński - Chełmża, M. Dawidówna - Nakło, E. Ulatowski - Brodnica, S. Biskup - Inowrocław, E. Świnecka - Łaszczów, W. Gackowiak - Nakło, S. Paczkowski - Tuczo, S. Tulibacki - Brdyjście, Z. Gockowiak - Nakło, M. Gradowska - Nakło, W. Chilewski - Jachcice, E. Bułatówna - Gdynia, A. Chłostówna - Chełmno, W. Hoppe - Salno, C. Podemski - Jarocin, H. Rychłowski - Szubin, L. Sokołowski - Chełmno, J. Dorsz - Wtelno, E. Kühn - Nakło, J. Dominówna - Nieciszewo, E. Cichoński - Szubin, W. Chrapkowska - Koronowo, H. Kozłowski - Kcynia, M. Domin - Nieciszewo, A. Kozłowski - Kcynia, S. Ceremusówna - Kru-szwica, S. Domin - Nieciszewo.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

1. Józef Kempiański - Bydgoszcz, Dworcowa nr. 6 a, (J. Fenimore Cooper „Pogromca lasów”)
2. Urszula Zaryska - Skórcz, pow. Starogard (Zygmunt Federowski „Biała sarenka”).
3. Antoni Bona - Bydgoszcz, Przryrceze 24, (Mayne - Reid „Ziemia ognista”).
4. Bogdan Matuszewski - Miłosław, pow. Września, (J. Verne „Kurjer carski”).

Liga Katolicka.

Walne zebranie Ligi Katolickiej parafii św. Trójcy odbędzie się w środę, 19 bm. o g. 7-ej wieczorem w Domu Katolickim na Wilczaku, ul. Miedza 2.

Na porządku obrad:

- 1) Sprawozdania roczne,
2) wybór nowego zarządu,
3) referat p. prof. Mokrzyckiego na temat „Prądy antyreligijne w szkolnictwie naszym”.

O liczny udział członków i gości uprasza Zarząd.

Piekarz „poeta” składa pieczywo — jako ogniwo dla bezrobotnych.

P. Zygmunt Kunkiel z ul. Długiej 39 przesłał dziś do miejskiego urzędu Opieki Społecznej 50 bochenków chleba i 100 bułeczek z następującym wierszykiem:

Kto jeszcze z kolegów w Bydgoszczy o bezrobotnych się troszczy i z biedą tutejszą współczuje — niechże pieczywo jej ofiaruje!

Kując „Dziennika” złote ogniwa Brata swego na Długiej 43 wzywa. —

Zygmunt Kunkiel, właśc. piekarni, ul. Długa 39.

— Nowe rozporządzenie przynosi „Dziennik Ustaw” nr. 9 dotyczące podatku wojskowego.

MIESIĄC BOGACTWA!!!

Już dnia 6 marca 1930 r. rozpocznie się bogate 5-cio tygodniowe ciągnięcie 5-ej klasy 20-ej Loterii Państwowej.

w której z łatwością wygrać można kolosalne sumy sięgające do setek tysięcy złotych. Suma 85.000 wygranych losów tej jednej klasy wynosi około 28.000.000 złotych, przy czym na jeden los wygrać można 750.000 zł.

CO DRUGI NUMER WYGRYWA!

Caną 1/4 losu tylko 50 zł. Leż ten wygrać może kto posiada los! Bez względu na to czy grać powinien, bo podobnej okazji nie mamy codziennie tylko dwa razy do roku. Wyciecz na losoważyciel! Dla własnego dobra każdy powinien zaopatrzyć się w los klasy V-tej w najszczęśliwszej kolekturze „Uśmiech Fortuny”, Bydgoszcz, Pomorska 1. Tel. 39, abyśmy nie wyrzucali sobie, że pomimo nawoływania nie spełniłmy naszego obowiązku wobec siebie i swojej rodziny. Pamiętajmy, że ten tylko wygrać może, kto posiada los! Wszelkie wygrane wypłaca się na miejscu. — Zamieszkożym wysłać się losy po uprzednim wpłaconiu należności na konto cze-kowe F. K. O. nr. 212.694. 4245

— Nowe rozporządzenia. „Dziennik Ustaw” nr. 8 zawiera m. in. 1) rozporządzenie Rady Ministrów o ustaleniu na rok 1930 wykazu imiennego nieruchomości ziemskich, podlegających wykupowi przymusowemu; 2) o ustaleniu planu parcelacyjnego na 1930 r.; 3) w sprawie zwrotu ceł przy wywozie wytworów hutniczych walcowanych oraz niektórych wyrobów metalowych.

— Poranek Morski w Teatrze Miejskim będzie powtórzony w najbliższą niedzielę — dla szkół i organizacji przysposobienia wojskowego. Pozostałe bilety są do nabycia w okręgowym Komitecie Floty Narodowej (Magistrat).

— Znalaziono portfel z dokumentami. Pan Zylberberg, zamieszkały przy ul. Królowej Jadwigi 7a, złożył w policji znaleziony na ulicy portfel z dokumentami, wystawionymi na nazwisko Adama Ciabaszewskiego, zamieszkałego przy ulicy Dąbrowskiego 11. Właściciel portfela może się zgłosić po odbiór w policji w godzinach urzędowych.

— W poszukiwaniu dłużnika. Jakiś osobnik występujący pod nazwiskiem Wincenty Kicia, zjawił się w jednym z miejscowych składów gramofonów, gdzie pobrał na kredyt gramofon z kilkunastu płytami, podając przytem fałszywy adres. Poszkodowana firma, nie mogąc odnaleźć dłużnika, poszukuje go za pośrednictwem władz policyjnych. Istnieje przypuszczenie, że osobnik ów zapodał również fałszywe nazwisko.

Związek Urzędników Kolejowych Kolo III. Dnia 19. bm. o godz. 19 w lokalu p. Mollera, plac Piastowski nr. 2 walne roczne zebranie. Zebranie odbędzie się bez względu na ilość członków o godz. 19.

Przestroga.

Wobec mnożących się z dnia na dzień kradzieży drobiu, policja przestrzega wszystkich handlarzy drobiu, że odtąd roztoczy ścisłą kontrolę na targach i będzie wymagała od nich zapodania źródła względnie nazwisk osób, od których drób nabyli. Wobec tego pp. handlarze winni zapamiętać sobie nazwiska tych gospodarzy, od których drób został nabyty.

Wielki pożar.

W nocy na sobotę, 15. bm. we wsi Wróble w pobliżu Kruszewicy wybuchł wielki pożar w zabudowaniach gospodarza Tabaczyńskiego. Spłonęła stodoła, zawierająca 18 wozów żyta i 5 wozów jęczmienia, obora i stajnia, trzy krowy, jeden koń, czworo cieląt i świnia. Dotąd nie udało się stwierdzić przyczyny pożaru.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Polskie Stron. Chrześc. Dem. Zebranie prezesów wszystkich miejscowych Kół Ch. D. odbędzie się w środę o godz. 6 wieczorem w sekretarjacie przy ulicy Dworcowej nr. 2. Punktualne przybycie wszystkich prezesów jest konieczne.

Konferencja

zarządów filjalnych i mężów zaufania Ch. Z. Z. odbędzie się we wtorek 18 bm. o godz. 6,30 wieczorem w restauracji „Pod Lwem” (ulica Marszałka Focha).

Z życia towarzysztw.

Zebranie organizacyjne Koła Przyjaciół Harcerstwa w Bydgoszczy. Harcerstwo bydgoskie hućce męski i żeński — przystępują do zorganizowania Koła Przyjaciół, celem podniesienia i rozwinięcia pracy harcerskiej na terenie naszego miasta. Zebranie organizacyjne odbędzie się w dniu 21. bm. o godz. 20 w sali kasyna oficerskiego 62 p. p., na które uprzejmie zaprasza się obywatelstwo miejscowe.

Tow. Czeladzi Katolickiej. Zebranie w środę 19. bm. o godz. 7,30 w Domu Czeladzi. Wykład. „Lutnia”. Dział lekcja śpiewu o g. 20 u p. Blocha. Komplet konieczny.

Związek Pracowników Kupieckich. Zebranie plenarne 19. bm. o godz. 20 w hotelu Lengninga. Na porządku obrad interesujący wykład Goście i sympatycy mile widziani. Schadzka koleżeńska także w niedzielę 23. bm. o g. 18. S. M. P. „Gwiazda”. Zebranie zarządu odbędzie się dnia 18. bm. o godz. 7,30 wiecz.

Bydgoski Chór Męski. Lekcja śpiewu odbędzie się we wtorek dnia 18. bm. o godz. 19,30 u p. Bielawskiego, ul. Szczecińska.

Tow. Filatelistów. Zebranie w środę, o godzinie 19,30 ul. 3 Maja 13 parter lewo. Goście mile widziani.

K. S. „Iron”. Zebranie miesięczne dnia 21. bm. Zebranie zarządu i wydziału gier i dysc. dnia 19. bm. w „Zł. Rogu” na Okolu o g. 20.

Zrzeszenie adeptów gry filmowej. Następną lekcją gry filmowej i charakteryzacji, we wtorek o godz. 7 wiecz, dla sekcji A, w sali „Harmonia” ul. Marcinkowskiego.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Schadzka koleżeńska dnia 18. bm. we wtorek w Strzelniey. Program bardzo urozmaicony. Adresy gości na nasz podkoziółek uprasza się podawać w sekr. przy ul. Sniadeckich 18. Biblioteka otwarta codziennie od godz. 19.

Gielda warszawska

Table with exchange rates for various currencies and commodities like 4-proc. poz. inwest., 5-proc. poz. premj. dol., etc.

Table with exchange rates for bank notes and currencies like Bank Polski, Słła i Światło, Firley, etc.

Table with exchange rates for various currencies like Bank Polski płaćli w dniu 18 lutego za: dolary amerykańskie, funty szterlingów, etc.

Plody Rolnicze

Table with prices for agricultural products like Zboża i nasiona olejste za 1000 kg, reszta za 100 kg, Beryl, dnia 17 lutego 1930.

Obwieszczenie. W tutejszym rejestrze stowarzyszeń wpisano dzisiaj pod liczbą 148 stowarzyszenie pod nazwą Stowarzyszenia Techników Polskich w Bydgoszczy. Statut ustanowiony został w dniu 1 marca 1929. Jako członkowie zarządu zostali powołani: 1) Karol Tomczycki inżynier w Bydgoszczy, prezes, 2) Leon Radwański inżynier w Bydgoszczy, wiceprezes, 3) Ryszard Juszkiewicz inżynier w Bydgoszczy, sekretarz, 4) Piotr Lisiecki inżynier w Bydgoszczy, skarbnik, 5) Adam Ubiński inżynier w Bydgoszczy, gospodarz, 6) Jakób Raciniowski inżynier w Bydgoszczy i Jerzy Figiel inżynier w Bydgoszczy, zastępcy członków zarządu. (4233) Bydgoszcz, dnia 19 grudnia 1929 r. Sąd Powiatowy.

100.000 - 200.000 zł

jak również pomieszczenia fabrycznego dla założenia fabrykacji zagranicznego wysoko ocienionego artykułu poszukuje się. Kompletne urządzenia fabryczne i maszyny, oraz siły fachowe będą dostarczone. 4282

Kierownictwo przez pierwszorzędnych specjalistów. Masowy zbył i duży zysk gwarantowane.

Szczegółowe oferty w języku polskim lub niemieckim z referencjami do administracji Dziennika Bydgoskiego pod „Zbyt i Zysk”.

Zawiadomienie.

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości, że

apteka po ś. p.

Władysławie Kużaju

za zgodą Miejsowego i Wojewodzkiego Urzędu Zdrowia nadal jest

otwarta (4275)

i wykonuje recepty prywatne i wszystkich Kas Chor. oraz dostawy dla szpitali i klinik Z poważaniem

Apteka Władysława Kużaja

Maksymilian Antoniewicz, aptekarz kurator spadkowy i zarządzający.

Restauracja „Pod Strzechą”

przy ulicy Marszałka Focha 12, Tel. 370.

Z dniem 19 bm. o godz. 17-tej odbędzie się

ponowne otwarcie lokalu

który został po pożarze gustownie odrestaurowany.

Polecając się nadal Szanownej Klienteli, prosząc o łaskawę poparcie, kreślę (4274) z poważaniem Gospodarz.

Ogłaszajcie się w „Dzienniku Bydgoskim”

Drobne ogłoszenia

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Akuszerka przyjmuje zamówienia, panie przyjeżdżne na poróg, udziela porad. M. Bosiacka, Gniezno, Rynek nr. 2. 4279

SPRZEDAŻ

Dwa domy wolne mieszkanie, ogród za 10 tys. zł sprzedaż Sokołowski, Sniadeckich 40. F2409

Dom z ogrodem 7000 wpłaty sprzedaż Nowakowski ul. Dworcowa 69. (F1401)

Gospodarstwo

60 morg w dobr. stanie przy m. Łabiszyn jest przy dobr. war. zaraz na sprzedaż. L. Krüger, Arnoldowo, p. Łabiszyn. P. Szubin. 4277

Dom wolne 5 pokoi, ogród przy tramwaju za 15 tys. zł sprzedaż. Sokołowski, Sniadeckich 40. (F2410)

Jadalne korzystać sprzedam. Grunwaldzka 148, parter prawo. F2394

Warsztat ślusarski z mieszkaniem i rower na sprzedaż. Pomorska 58. (F2397)

POSADY WOLNE

Poszukuje od 1 marca starszej osoby która potrafi oszczędnie prowadzić domowe gospodarstwo i ma zamiłowanie do średnich lat dzieci, najchętniej córkę gospodarza, wymagane szycie, prasowanie i dobre gotowanie. Proszę dołączyć fotografie, którą zwracam. Piutak, rzadca gospodarczy, Kotomierz, pow. Bydgoszcz. (F2413)

Apteka poszukuje wpracow. siły pomocn. męskiej na stałą posadę. Of. z pod. referencji i gaży do Dzien. Bydg. pod „Nr. 152”. 4278

Chłopiec

do posyłek potrzebny. Gdańska 154. F2391

POSADY POSZUKUJA

Poszukuje posady jako pezeń w zmięsole żelaznym lub drewnianem. Adres wskazać Dz. Bydg. (F2404)

LEKCJE

Pisania na maszynie wyczam. Przepisy na maszynie narychmiast. A. Znaniecki, Błonia 22a. F2398

DZIERZAWY

Piekarni celem dzierżawy poszukuje w większej wsi lub małym miasteczku. Zgł. z podaniem warunków Brzeziński Jan, Fordon, ul. Bydgoska 64 4282

Kolonjalkę z towaram, mieszkanie 3 pokojowe, za 3 tys. zł wydzierżawie. Sokołowski, Sniadeckich 40. (F2411)

MIESZKANIA

Mieszkania 1-2-3 4-5-8 pokojowe wynajmie Nowakowski, Dworcowa 69, telefon nr. 850. F2400

Mieszkanie

pokój i kuchnia roczny czynsz centrum 2 pokoje we 700 Łoska, Sniadeckich 42, 1 ptr. F2405

POKOJE

Pokój umebl. z osobnym wejściem zaraz. Sienkiewicza 13 11 ptr. prawo. (F2402)

Skromny pokój zaraz lub 1 marca do wynajęcia mieszkożskiego 10, III ptr F2395

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wolter, 20 Stycznia nr. 20. F2367

RÓŻNE

Obiad 10 zł. Sniadanie 120 zł no-lora „Pomarańka” Pomorska 47. (F2405)

MATRYMONIALNE

Kawaler lat 26, katolik blondyn, średniego wzrostu, urzędnik prywatny, posiadający gotówki 12 tys. poszukuje z powodu braku znajomości pań od lat 20-25, Zgrabne, posiadające odpowiednie wykształcenie i of. wraz z fotografią która się wraca złoźwé do filij Dz Bydg. Dworcowa 2, pod „Błonia”. F(2407)

POLECENIA

Materace
patentowe wykonuje fachowo po cenach fabrycznych Józef Bobkiewicz, Urocz. wejście Kowalska 5. (4095)

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16012)

Garbarnia
placi najwyższe ceny za skórki każdego rodzaju. Garbuje i farbuję wszelkie skórki na sprzedaż. Wilczak, Malborska 13. 3692

Samochód
ciężarowy wynajmę. Telefon 1963. 3826

Futra
męskie okazują od 85 do 850 zł sprzed. Rudak, Dworcowa 64. (F2388)

Wdowa
przyjmuje bieliznę do prania i prasowania na sutywno. Promenada 4 w suterenie. F2382

Prasuje
wszelką bieliznę i pręgi firany tania, szybko i starannie. Paluchowska, ul. Chrobrego 7, part. (F2387)

SPRZEDAŻE

Folwark-letnisko
tuz przy stacji kol. blisko Warszawy o powierzchni 245 mórg, w tem lasu 80 mórg i ziemi żytinio-kartoflanej, ościsłowo pszennej z budynkami i komp. inwentarzami korzystnie na sprzedaż lub zamianę na dom w mieście lub posiadłość wiejską w Poznaniu lub na Pomorzu. Oferty pod „Dolarówka 523828” do Dz. Bydg. 4193

Gospodarstwo
16 morgowe, kompletne inwentarzem natehmiasz na sprzedaż, cena i wpłata podług umowy. Zgł. do Dz. Bydg. pod „K. W.” Pośrednictwo požądane. (4220)

Dwie
cegielnie w pełnym ruchu, dobrze prosperujące, każda z nich wyrabia 4 miliony cegieł rocznie z powodu choroby właściciela są na sprzedaż. Zgłosz. pisemne pod „Cegielnia” przyjmuje M. T. Krzysztofowicz, Lwów, Legjonów 1 3711

Korzystne kupno.
Dom z interesem w dobrym punkcie przy Inowrocławiu, 4 morgi ogrodu owocowego i warzywnego jest z powodu wyjazdu natehmiasz na sprzedaż. Cena podług umowy na miejscu. Zgłosz. W. Kocieniowski, Inowrocław, ul. Mikołaja 6. F2370

Dom
plac budowlany i podwórza, 2 pokoje z kuchnią zaraz wolne, sprzedam. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Domek”. 4231

Dom
mały z oficyną tania na sprzedaż. Orła 41. 4216

Dom
4 pokoje z kuchnią, morga ogrodu, wpłaty 8000 zł okazująco poleca „Ziemianin”, Dworcowa 69 parter. 4237

Sprzedam
dom, morga ogrodu, gotówkę. Wiad. w Dzien. Bydg. 4226

Oberże
z składem kolonjalnym, wielką salą, ogrodem, budynki masywne, do tego 35 mórg pszennej ziemi, położone przy szosie i kolei korzystnie sprzedam. Oferty do Dz. Bydg. pod „Dobra okazja”. 4221

Kamienica
III piętrowa, nowoczesna, dochód roczny 12,000, cena 120,000, wpłaty 7,000. Kamienica III piętrowa, 4 interesa, dochód roczny 14,000, cena 120,000, wpłaty 60,000 sprzed. biuro „Pogoń” Dworcowa 80.

Kolonjalną
z dwoma pokojami, z powodu nagłego wyjazdu sprzedam. Wiad. „Polonia” Dworcowa 17. (F2412)

Samochód
5 osobowy w dobrym stanie z wszelkimi prawami do użytku publicznego korzystnie do nabycia. W. Frisch, Bydgoszcz, ul. Piękna 25. (F2283)

Baczność!
Zakład fryzjerski z całym inwentarzem i stałą klientelą w cichej kościelnej wiosce korzystnie na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. (4093)

Sprzedam
dom z ogrodem w Bydgoszczy przy ulicy Chelmińskiej 22. 4276

Baczność!
Sprzedam tania, dom z składem białawców wszelkimi urządzeniami i towarami do tego 1 morga ogrodu, skład dobrze zaprowadzony 5 lat, obrót roczny 80 tys. zł w poznańskim, z powodu wyjazdu, wpłata podług umowy. Zgłoszenia: Tani sklep. K. Koczyński, Gdynia, Szosa Gdańska 1. 4143

Sprzedam
dobrze zaprowadzony skład kolonjalno-żelazny z towarami w centrum 13 tys. miesięcnie na Pomorzu. Zgł. pod „H. N.” do Dz. Bydg. 4263

Kino
stałe 5500 zł sprzedam Zgł. do Dz. Bydg. Grudziądz pod „Kino”. (4266)

Interes
kolonjalny, w najlepszym położeniu, przy rynku, w powiatowym mieście, z przyległym mieszkaniem z powodu wyjazdu zaraz na sprzedaż. Zgłosz. B. Langowski, Chojnice, Dworcowa 52. 4176

Bilard
francuski, salonowy bardzo mało używany jak nowy z wszelkimi przyborami z powodu likwidacji zaraz na sprzedaż. Zgł. przyjmuje L. Knitter Tuchola, Kościłka. 4191

Radjo-aparat
nowe na wszystkie stacje Europy z głośnikiem Philipsa bardzo tania sprzedam na raty. Alfons Kilian, Marcinkowskiego nr. 11. (3872)

Na sprzedaż
ubranie smokingowe i frak na wyższą figurę normalnej grubości. Sniadeckich nr. 11, II. prawo. F2253

Samochód
(osobowy), Berlet, tania sprzedam. Ul. Kółkajata 3, Garaże centralne. 4251

Sprzedam
szafę do pieniędzy. Of. pod „A. 100” do Dz. Bydg. 4194

Sprzedam
ławkę stolarską. Nakielska 16, gospodarz. 4230

Ford r. 1923
sprzedam tania. Tokarski, Inowrocław, Synagowska 2. F2373

Radjo
dziewięciolampowy aparat, głośnik Philipsa, antena ramowa, aparat anodowy, akumulator korzystnie na sprzedaż. 20 Stycznia 27, I ptr. Ginter. (F2384)

Rower
męski nowy sprzedam. Wróblewski, Plac Piastowski 12. F2292

Powózki
każdego rodzaju korzystnie na sprzedaż. Hetmańska 35. F2306

Planino
krzyżowe słynny dzwięk tania sprzedam. Majewski Pomorska 65. F2172

Westfalia
3 mtr. do siania nawozu prawie nowa, tania sprzedam. Przybylski, Wasosz. Pow. Szubin. (F2383)

Ford
półciężarowy tania sprzedam. Terski, Rycerska 16. F2379

Tokarka
1/2 mtr. do toczenia śrubą pociągową korzystnie na sprzedaż. Pomorska 22/23. w podwórzu. (F2416)

Sypialnie
olszowe lub pojedyncze oraz wykonuje na zamówienie wszelką pracę i reperacje, korzystnie i dobrze wykonanie. Ugory nr. 47, w podwórzu, Stolarska. 4267

Rower
męski sprzedam tania. Gdańska 58. (4219)

Kury F2399
włoskie, rasowe, para 20 zł sprzedam. Chopina 9.

6 letni
wałach, bryczka, 1 parę poszorów, platformę (małą) sprzed. Pomorska 45/46. 4199

Solidna
instytucja bankowa poszukuje zdolnych zastępców do sprzedaży obligacji premjowych na raty. Niebawem nowość. Bezkonkurencyjnie najwyższe prowizje. Początkujących pouczamy. Zgłosz. Lwów. Skrytka pocztowa 283. 3710

Samodzielnego
prowadzenia ksiąg i zestawienia bilansów z kalkulacją i korespondencją wyuczam gruntownie metodą moją w ciągu 2 miesięcy. Reflektuje się na kandydatów z lepszym przygotowaniem szkolnym lub praktycznym. Także pisanie na maszynach. Elwertowski, Długa 19, II ptr. Lekcje próbne bezpłatnie. 4253

25 złotych
dziennie nietrudno zarobić lekką pracą piśmienną. Zgłoszenia firma Carbon Udynia. (4136)

Poszukuje
się pomocnika ogrodniczego, kawalera. Zgłoszenia do maj. Wierzbucinek. Autobusem Bydgoszcz-Mrocz. wystąpić Trzeźmiętowo. F2363

Kucharka 4281
z wykwiutnem gotowaniem do nielicznego domu od 1 marca przyjmę. Świadczenia przesyłać Toruń. Fredry 12, Wojewodzina Lamot. Nieuwzględnione bez odpowiedzi.

Silny
otłopak potrzebny zaraz Tojka, Poznańska 27. (4227)

Kucharka
względnie służąca umiejąca dobrze gotować do restauracji zaraz potrzebna. Zgłoszenia Gdańska nr. 143. 4275

Panienska
z dobrej rodziny do dwójga dzieci potrzebna. Zgłoszenia do firmy Kosznik. Socianowo 4 bd 2-4. (4272)

Poszukuje
posady woźnego, magazyniera lub tym pod. od 15 marca b. r. Kaucja możliwa do 2000 zł. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. „I. S. 2000.” 4253

Leśniczy
kawaler lat 31, energiczny, sumienny, ze średnim wykształceniem, kilkuletnią praktyką ze wzorowymi referencjami i ukończoną szkołą dla leśniczych obeznany z księgowością, działem handlowym, manipulacją tartaczna i t. p. poszukuje posady. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Leśniczy”. (F2374)

DZIERŻAWY

Dzierżawa
80 mórg pszenno-buraczanej ziemi, Dem 8 pokoi. Kompletny inwentarz, komunikacja dobra, 180 funtów z morgi. Przejście 60000. Znaczek na odpowiedź. Biuro Pogoń Dworcowa 80, tel. 1815.

Kuchnia
z narzędziami, które muszą być odkupione, oraz warsztat kołodziejski, również z narzędziami i drzewem użytkowym zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia do właściciela Jan Zieliński, Łopienno, pow. Wągrowiec. 4252

Piekarnia
bardzo dobrze prosperująca na przedmieściu Gdyni zaraz wydzierżawie. Zgłosz. pod „Gdynia” do Dz. Bydg. 4209

Skład (F2376)
z mieszkaniem 2 pokoje z kuchnią wynajmę gospodarz, Świętojańska 21.

Skład
2 pokoje i kuchnia ulica Gdańska do wynajęcia. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. F2344

MIESZKANIA

Mieszkanie
3 pokojowe udam tania. Adres wskaże Dz. Bydg. F2378

5 pokoi
luksusowe do odstąpienia. Wiadomość Cieszkowskiego 17, parter lewo. (F2389)

Małżeństwo
z 2-letnim dzieckiem poszukuje pokoju próżnego z kuchnią lub używaniem kuchni od 1. lub 15. III. Zgłoszenia filja Dz. Bydg. pod „Małżeństwo 2”. (F2385)

Poszukuje
się od 1. 4. b. r. 4 pokojowego mieszkania z kuchnią za wynagrodzeniem. Czysnż piatny zgóry. Of. pod „Czysnż” do Dzien. Bydg. 4244

Dwa
próżne pokoje do wynajęcia. Gajowa 4, gospodarz. 4238

Mieszkanie
5-6 pokoi wynajmę. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „Ogród”. F2375

Mieszkanie
3-4 pokojowe, możliwie w pobliżu ul. Jackowskiego lub centrum poszukuje. Of. upraszam do Dz. Bydg. pod „3-4”. 4229

3 pokoje
i kuchnia zaraz do oddania na dobrych warunkach, i maszyny do szyćia sprzeda R. Zylbersztejn, Wełniany Bynek 7. 4239

POKOJE

Pokój
komfortowo urządony w śródmieściu, od 1. III. poszukuje solidny pan Łaskawe zgłosz. pod „J. O.” do Dzien. Bydg. 3980

Siedna
uczca się szyćia panienska poszukuje pokójku z utrzymaniem, za co chętnie poświęci kilka godzin dziennie pracy domowej, ew. z małą dopłatą Łaskawe zgł. pod „Chętna” do filji Dz. Bydg. F2371

Fryzjerka
z dłuższą praktyką, przyjmie posadę zaraz. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Fryzjerka”. 4233

KILKADZIESIĄT TYSIĘCY OSÓB Z WSZYSTKICH SFER CZYTA CODZIENNIE

Nowy Kurjer REDAGOWANY JEST ZYWO, BARWNI I POPULARNIE

Redakcja i Administracja: Poznań, Św. Marcin 37.

2 młode konie
dobre naderżbowe na sprzedaż. Gdańska 95. F2408

KUPNA

Kamienice
kupię w Bydgoszczy do 120,000 gotówki wpłace 40,000 i dam nieruchomości dochodową miasto powiatowe wartość 45,000 reszta do umowy, mieszkanie za składem wolne. Zgłoszenia: Biuro Pogoń Dworcowa 80.

Kupie
folwark lub młyn, wpłace 200,000 zł. Dokładne opisy pod „553” do Dz. Bydg. Toruń. 4299

LEKcje

Kurs handlowy
5-cio miesięczny na Prakt. kursach handl. Prof. Jana Hennesa, Bydgoszcz, ulica Chrobrego 7, rozpoczyna się 1-go marca br. Zapisy przyjmuje codziennie od 12-14-7. Dyrekcja. (3050)

Korepetycji F2390
udziela ucniom i eksternistom w zakresie całego gimnazjum. Włostowski, Świętojańska 20.

POSADY WOLNE

Emeryt.
sędzia lub adwokat znajduje przez przejęcie praktyki w powiatowym mieście, blisko Poznania, dobrą egzystencję. Zgłoszenia „Par” Poznań, 27 Grudnia 18, pod 58,76. 1264

Poszukuje
zaraz pomocnika ogrodniczego, samotnego, energicznego, pracowitego i sumiennego, który jest w stanie prowadzić ogrodnictwo samodzielnie. — Szklarze, inspektor, wyciążanie wieńców i t. d. Tyko pierwsze siły będą uwzględnione. Także pomocnik młodszy i uczeń mogą się zgłosić. Roman Rominski, ogrodnictwo, Kościarzyna (Pomorze). (4193)

Poszukujemy
organizatorów posiadających sztab zastępców do sprzedaży bardzo korzystnych kombinacji losowych. Oferty: Lwów, Skrytka pocztowa 283. 3712

Poszukuje
starszego pomocnika fryzjerskiego. Kniezielska, Toruń, Mickiewicza 90. 4253

Czeladnik
krawiecki może się zgłosić. Lubelska 1 II piętro prawo. 4242

Agent
do portretów potrzebny. Gdańska 154. F2392

Poljera (4225)
na parę dni przyjmie Stolarska, Naruszewicza 2.

Służaca
działa, silna i rzetelna dla wszystkich prac domowych potrzeba od 1. 3. 30. P. Rutkowski, ul. Grunwaldzka 145, restauracja. (4215)

Służaca-kucharka
znająca dokładnie kuchnię warszawską może się zgłosić. Jagiellońska 60, part. prawo. (4213)

POSADY POSZUKUJĄ

Rysownik
z kilkuletnią praktyką poszukuje posady zaraz lub od 1. kwietnia. Łaskawe oferty pod „Zdolny” do Adm. Dzien. Bydg. (4204)

Szofer
poszukuje posady na samochód prywatny. Łaskawe zgł. do Dzien. Bydg. pod „Kierowca”. (4135)

Kucharka
poszukuje posady od 1. marca do restauracji lub samotnego pana. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Kucharka”. 2365

Pomocnik 4243
handlowy, posiadający 4 lata praktyki w zbożownictwie i 3 lata branży drzewnej, ostatnio prowadził samodzielnie detal. handel drzewa poszukuje odpowiedniej posady. Wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Sumienny”. 4249

Duet
damsko-męski wolny zaraz. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „H. W.” (4218)

Dezorca
ewentualnie akwizytor w 45 roku życia przyjmie rosadę zaraz w jakiegokolwiek fabryce lub innym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Przedsiębiorstwo”. 4249

Poszukuje
się pomocnika ogrodniczego, kawalera. Zgłoszenia do maj. Wierzbucinek. Autobusem Bydgoszcz-Mrocz. wystąpić Trzeźmiętowo. F2363



Pokój
umebl. dla pana. Wileńska 1, I ptr. lewo. (F2380)

Pokój (4217)
umebl. do wynajęcia. Ul. Dworcowa 51, II. ptr. pr.

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Wolter, 20 Stycznia nr. 20. F2667

Pokój
umebl. z piecem do gotow. dla małżeństwa wynajmę. Bronikowskiego 8. 4250

Pokój
z całodziennem utrzymaniem dla młodszej panienci do wynajęcia. Ul. Jana Kazimierza 3, II p. (4248)

Pokój
ładny większy, słoneczny, elektr. światło, łazienka zaraz lub później do wynajęcia. ul. Sw. Florjana nr. 1, II p. (4248)

Pokój
Hetmańska 13, II. F2377

ROZNE

Obiady
oblite i smaczne, prywatnie, po 80 gr. wydaje: Paluchowska, Chrobrego nr. 7, parter. F2386

Chorzy 3287
Ratunek niosą Wam ziola Nitschu, skuteczne we wszystkich chorobach. Wysyła zaliczeniem 5 zł plus porto Laboratorium „Herbapol”, Poznań, I. B.

Przy
moim sklepie zaprowadzam dział robotek ręcznych, pożyczając złotych tysiąc, dam pracę lub udział w zyskach. Oferty pod „Robotki ręczne” do filji Dz. Bydg. F2372

Poszukuje
pożyczki od 6-8000 zł na drugą hipotekę na majątek 70 mórg z dobrem oprocentowaniem. Adres wskaże Dz. Bydg. (4247)

Zgubiono
tablicę samochodu P. Z. 10850 II. II. w drodze Łabiszyn-Bydgoszcz. Zółtowski, Bydgoszcz, Kolwitzer 28. F2368

Ostrzegam
wszystkich przed dzierżawą restauracji i kupnem urządzenia od p. Tomasza Chabowskiego, gdyż jest moją własnością. Gospodarz domu Wincenty Murzyn, Sowińskiego 2. (4254)

Uwaga!
bianco weksle dane firmie W. Wisniewski, Młyn wodny i tarak w Koronowie, w początku roku 1928 z moim akceptem a zyrzem zony mojej Prakesdy oraz Władysława Gionka z Wilcza, iż od 14 czerwca 1928 roku z wymienioną firmą nie mam nic więcej do czynienia. Franciszek Gałczyński. (4240)

Zgubione
rękawiczki skórkowe brązowe, książeczki wojskowe, papiery ważne i pieniądze w sobotę, 15 II. na głównym dworcu. Za wysokim wynagrodzeniem upr. się o zwrot. Klinenberg, Cieszkowskiego nr. 12/13. F2381

Ostrzegam
przed kupnem mieszkania z meblami od lokatora St. Kubieckiego bez wiedzy właścicielki Józefy Strąg. Głaki 30. (4212)



Dnia 16 lutego o godzinie 10-tej wieczorem zasnął w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. ś. p.

X. Bolesław Pokorski

proboszcz Wudzyński
w 56 roku życia a 28 lat kapłaństwa.

Dozór Kościelny.

Wudzyn, dnia 18 lutego 1930 r. (4224)

Ekspozycja zwłok odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 4-ej popoł., pogrzeb nazajutrz o godz. 10-ej przed poł.



ś. p.

X. Bolesław Pokorski

proboszcz Wudzyński

Referent Ośw. Towarzystwa Powstańców i Wojaków i członek Kółka Rolniczego Wudzyn

opatrzony Sakramentami św. zakończył życie dnia 16. 2. 1930 w 56 roku życia. Cześć Jego pamięci! (4223)

Tow. Powst. i Wojaków. Kółko Rolnicze.

ś. p.

Witold Stanisław Łabuń-Drozdowski

kandydat inżynierji, chemji, profesor gimnazjum, były porucznik ochotniczej armji polskiej, wielki miłośnik młodzieży,

opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu w Bydgoszczy dnia 15 lutego 1930 r. przeżywszy lat 47. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Zduny 7, II na nowy cmentarz Fary nastąpi w wtorek, 18 lutego o godz. 4 popoł. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w środę 19 lutego o godz. 8 rano w kościele Najświętszego Serca Jezusowego, o czem zawiadamia znajomych i życzliwych pamięci zmarłego pogrążona w głębokim smutku

4199

Żona.

Sprzedaż drewna.

Państwowe Nadleśnictwo Żołędowo, p. Maksymilianowo sprzedawać będzie przez licytację w wtorek, dnia 25 lutego br. od godz. 9-tej poranną na salce p. Mikulskiego w Jastrzębiu

Drewno opałowe z wszystkich leśnictw.

Dłuzycie sosn. z leśnictwa Strzelce, Jagodowa i Jastrzębie, żerdzie I/II. kl. z leśn. Jastrzębie i Strzelce, z oddz. 62. 16 m³ kopalniaków i z oddz. 42.

100 sztuk żerdzi do dachu.

Płacić należy natychmiast. (4236)

Nadleśniczy Państwowy.

Ogłoszenie sprzedaży drewna.

Państwowe Nadleśnictwo Różanna pow. bydgoski sprzedawać będzie w drodze licytacji w dniu 27 lutego 1930 r. o godz. 10-tej przed południem w lokalu p. Nowaka w Koronowie

drewno użytkowe i opałowe

z wszystkich leśnictw Nadleśnictwa Różanna, w miarę posiadanych zapasów.

Płacić należy gotówką w dniu licytacji.

(4235) **Państwowy Nadleśniczy.**

Przetarg przymusowy.

W **środe, dnia 19 lutego 1930** o godz. 12 w poł. sprzedawać będą w **Tezewie** na podwórzu firmy „Solanium”, przy ul. Łąkowej najwięcej dającym za gotówkę:

lokomotywę

normal-motorówka Union-Gieserin (1887 r.) Nr. 374 Königsberg. (4265) **Błaszak, kom. sądowy, Tezew.**

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji u dziela (F2393)

G. Vorreau

rewizor ksiąg

Bydgoszcz

ul. Marszałka Focha 14.

Piekarnia w pełnym biegu

wsi, stacja kol. w miejsku od 1 marca do objęcia.

Potrzeba 800 zł. **Antoni**

Knuth, Karsin pow. Chojnice. (4230)

Posadzkę parkietową

wyborowej jakości, absol. suchą z ułożeniem, lub bez dostarcza:

Fabryka parkietu

Inf. G. Chojnacki, Sp. z o. p.

Reda, Pomorze, tel. 5.

Prima

Węgiel górnośl.

Koks

Brykiety

3087 w każdej ilości dostarcza:

„IMPREGNACJA”

Bydgoszcz

Składnica, Chodkiewicza 8—18

telefon 1300.

Obwieszczenie. W tutejszym rejestrze spółdzielczym wpisaną dzisiaj pod liczbą 121 przy firmie Kredytowa Spółdzielnia z nieogr. odpowiedzialnością dla drobnego handlu i przemysłu w Bydgoszczy, że firmę tę zmieniono na Spółdzielczy Bank Kredytowy — Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością w Bydgoszczy. Uchwała walnego zgromadzenia z dnia 3 marca 1929 zmieniono § 1 statutu (firma spółdzielni) oraz § 31 (ilość członków rady nadzorczej). Bydgoszcz, dnia 29 stycznia 1930 r. (4234) **Sąd Powiatowy.**

Państw. Bank Rolny

sprzedaje z parcelacji dóbr Krotoszyńskich pow. Krotoszyn Wol. Poznańskiego w drodze ograniczonego ustnego przetargu poprzedzonego składaniem ofert następujące

gospodarstwa wzorowe

z kompletnymi zabudowaniami, inwentarzami martwymi i żywymi, zasiewami ozimymi oraz z uprawami:

Maciejew

Obszar ca. 151.9833 ha odległy od miasta powiatowego Krotoszyn ca. 16 klm. szosą i stacji kol. Koźmin ca. 11 klm szosą. Stacja kolejki wąskotorowej Krotoszyn—Pleszew w miejsc. u. Cena wywoławcza 411.000 zł (słownie: czterysta jedenaście tysięcy). Na poczet należności nabywcy zaliczyć się pożyczkę długoterminową w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego około 221.000 zł.

Dąbrowa

Obszar ca 121,6160 ha. odległy od miasta powiatowego Krotoszyn ca 8 klm. szosą i stacji kolejki wąskotorowej Krotoszyn—Pleszew w z klm. szosą. Cena wywoławcza 376,100 zł (słownie: trzysta siedemdziesiąt sześć tysięcy sto zł).

Na poczet należności nabywcy zaliczyć się pożyczkę długoterminową w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego około 180,100 zł.

Do udziału w przetargu dopuszczeni będą zawodowo wykształceni rolnicy, nie będący właścicielami samodzielnych (niekarłowatych) gospodarstw rolnych, którzy:

a) zobowiążą się utrzymywać przynajmniej w dotychczasowym stanie trwałe zabudowania, lub specjalnie cenę kultury, których istnienie spowodowało utworzenie gospodarstwa wzorowego,

b) zobowiążą się osobiście zarządzać gospodarstwem,

c) złożą wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej sprzedawanego gospodarstwa,

d) złożą deklarację, że nie są właścicielami samodzielnych gospodarstw lub że zobowiązują się do sprzedania tych gospodarstw w wypadku utrzymania się przy przetargu.

Stawiający do przetargu winni do dnia 20. III. 1930 r. godzina 12-ta złożyć w Oddziale Państwowego Banku Rolnego w Poznaniu, ulica Kantaka 10, w zalakowanej kopercie oferty z napisem: „Oferta na nabycie gospodarstwa wzorowego z majątku” z podaniem proponowanej ceny in plus od ceny wywoławczej z wyszczególnieniem posiadanych kwalifikacji rolniczych, teoretycznych i praktycznych, pracy społecznej, służby wojskowej z dołączeniem krótkiego curriculum vitae, uwierzytelnionych odpisów świadectw i pokwitowanie na przesłanie lub złożone w Państwowym Banku Rolnym należne wadium. Od dnia 5. IV. 1930 r. reflektanci będą powiadomieni za pokwitowaniem o dopuszczeniu ich do ustnego przetargu, względnie odmownem załatwieniu ofert.

Ustny przetarg rozpocznie się w lokalu Państwowego Banku Rolnego, Oddział w Poznaniu, Wydział Agrarny, ul. Ratajczaka 14 w dniu 15. IV. 1930 r. o godzinie 11-tej.

Każdemu reflektantowi przysługuje prawo złożenia ofert na oba gospodarstwa wzorowe oraz prawo w razie nie utrzymania się przy przetargu jednego gospodarstwa — stanąć do przetargu drugiego. Państwowy Bank Rolny zastrzega sobie prawo swobodnej oceny złożonych ofert, niezależnie od zadeklarowanej sumy. Oferty złożone po ustalonym terminie uwzględnione nie będą.

Nabywcą gospodarstwa wzorowego zostanie ten kandydat, który zadeklaruje najwyższą cenę na ustnym przetargu. przy czym b. dzierżawcom przysługuje prawo kupna w 15 minut po przybyciu po najwyższej cenie zaofiarowanej przez ostatniego kandydata.

Utrzymujący się przy przetargu kandydat po zakończeniu licytacji uzupełnia wadium do wysokości 10% ceny nabycia gospodarstwa wzorowego.

Nabywca gospodarstwa wzorowego wpłaca w ciągu trzech tygodni od dnia przetargu t. j. do dnia 6. V. 1930 r. dalsze 15% ceny sprzedawanej i zostaje wpuszczony w posiadanie, zaś resztę ceny sprzedanej płatnej gotówką — nabywca wpłaca w następujących terminach: 15 czerwca 1930 roku połowę tej należności i 1 listopada 1930 r. drugą połowę, tj. resztę należności płatnej gotówką.

Akt kupna — sprzedaży zostanie spisany z nabywcą bezpośrednio po zakończeniu przetargu.

Szczegółowych wyjaśnień udziela tak ustnie jak i pisemnie Wydział Agrarny Państwowego Banku Rolnego, Oddział w Poznaniu, jak również wszystkie inne Oddziały i Instytucja Centralna w Warszawie. W sprawie obejrzania gospodarstw wzorowych należy zwracać się bezpośrednio do Administracji Dóbr Krotoszyńskich, Krotoszyn-Zamek. (4250)

Poważna fabryka w miejscu może oddać na stałe

artykuł masowy kuty

do wykończenia małym fabrykom lub warsztatom mechanicznym. Zgłoszenia pod „N. N.” do Dziennika Bydgoskiego. (4096)

Sprzedaż przymusowa.

W **środe, dnia 19 bm.** o godz. 11-tej sprzedam przy ul. Świętojańskiej 21, przez licytację najwięcej dającym za gotówkę: (4270)

pianino

Kozłowski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W **środe, dnia 19 lutego 1930 r.** o godz. 11-tej przed poł. będę sprzedawał przy ul. Marszałka Focha 14, najwięcej dającym za gotówkę: (4269)

szafę żelazną 2 biurka

Malak, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

Dnia 19 lutego br. o godz. 10-tej, sprzedam przy ul. Ks. Skorupki 83-84, najwięcej dającym za gotówkę: (4283)

szafę żelazną (ogniotrwałą)

o godz. 10,30 przy ulicy Orła 48,

Kasę „National”

Czternasty, kom. sądowy z pol. w Bydgoszczy.

Magistrat miasta Gdyni

ogłasza niniejszem

KONKURS

na stanowisko 4232

technika mierniczego.

Wymagane kwalifikacje: wykształcenie średnio-techniczne, egzamin na sekretarza mierniczego w Urzędzie Katastralnym, nieprzekroczone 40 lat, dłuższa praktyka katastralna, obywatelstwo polskie.

Stanowisko jest narazie kontraktowe do objęcia 1. IV. 1930 r. Pobyry w/g. grupy VIII + 15% dod. komunalnego i 40% dod. kresowego.

Podania wraz z życiorysem, uwierzytelnionymi odpisami świadectw szkolnych i pracy, zaświadczeniem o bywalstwie polskiego oraz powołaniem się na referencje, należy przesyłać do Magistratu miasta Gdyni najdalej do dnia 10. III. 1930 r.

Podania nieuwzględn. pozostaną bez odpowiedzi. Gdynia, dnia 11 lutego 1930 r.

Prezydent Miasta

w z. (—) M. Bilek.

Dzierżawa oberży.

Tutejsza oberża połączona z handlem kolonialnym oraz z piekarnią i rzeźnictwem ma być od 1-go maja 1931 r. w drodze licytacji na nowo **wdzierżawiona**. O szczegółowych warunkach dzierżawy można się poinformować w podpisanym zarządzie dóbr. Reflektanci zechcą złożyć oferty z podaniem ceny najpóźniej do 28 lutego br. (4261)

Zarząd dóbr Markowickich

Markowice, pow. Strzelno.

KOKS POGAZOWY

w pierwszorzędnym gatunkach

SIARCZAN AMONOWY

o zawartości 20—22% azotu

BENZOL MOTOROWY

biały i żółty

sprzeda w większych i mniejszych partjach po cenach niższych

BYDGOSKA GAZOWNIA MIEJSKA

Jagiellońska 38. (4268) Tel. 630, 631, 2235.



Przed zyciem — Po nyciu

Krem i mydło

„Kosmos”

usuwa pod gwarancją

złote plamy, przysze, wagner, jak i

Piegi wszelkie nieczystości cery (3292)

Mydło 2 zł. Krem 2,50 zł.

Do nabycia

tylko w sklepie „Kosmos”

Drogerja i Perfumerja

J. Gluma, Dworcowa 19.

Poznam aptekarza lub sędziego celem zamążpójścia. Panowie rzym kat. lat 37—45 energ. niech złożą ofertę z bliźszymi danymi i fotogr. do Dz. Bydg. pod „4105”. Gotówka i kompl. odpow. wyprawa pewna. (4105)

Potrzebny prędko wprawiony 4241

robotnik

do maszyny do maglowania (Glätter) zaraz do fabryki obuwia

„Standard” Bydgoszcz

Wojewódzka 7.

Kasjerki

z językiem polsko-niemieckim poszukuje (4256)

B. Schmidt

delikatesy

ul. Gdańska nr. 22.

Stużca

umiejąca samodzielnie gotować może się złożyć

Piotra Skargi 3 parter.

F 2099



B. SOMMERFELD

Największa w Polsce fabryka pianin

BYDGOSZCZ, UL. ŚNIADECKICH 56 - Tel. 883

Filja: Grudziądz, ul. Groblowa 4

Dostawca Państw. Konserwatorium Muzycznego w Katowicach.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na trzeciej i czwartej stronie 1,00 zł na dalszych stronach 45 gr. za milim. i lin., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.